

HISTORIA

strona 1.

Czesi należą do Słowian Zachodnich. Na początku IX wieku ich plemiona popadły w zależność od Franków. Początki państwa czeskiego sięgają czasów, gdy książę Borzywoj z rodu Przemyślidów (ok. 850-900) przeniósł swą siedzibę na dzisiejsze wzgórze zamkowe w Pradze. Za panowania Borzywoja plemiona czeskie oderwały się od Wielkich Moraw (895), ale dopiero jego syn, Wratysław I (905-921) stał się twórcą państwa czeskiego.

Wacław (921-935) popadł w uzależnienie lenne od cesarza rzymskiego, zachowując jednak pełną autonomię. Mimo wojen czesko-niemieckich (935-950, 990, 1040-1041, 1126) związek z Cesarstwem Rzymskim - Imperium sacri romani, został utrzymany. Prawa Rzeszy nie obowiązywały w Czechach i nie mogły tu stacjonować wojska cesarskie, ale cesarzowi płacono trybut, władca Czech, od XIII wieku jako jeden z czterech świeckich książąt Rzeszy (oficjalnie od 1356 roku), uczestniczył w jej sejmach i dostarczał wojska na wyprawy wojenne cesarza. Od 1041 roku książę czeski przysięgał na wierność swemu suwerenowi, stając się w praktyce jego dobrowolnym sojusznikiem.

Wacław popierał chrześcijaństwo i gdy został zamordowany przez swego młodszego brata Bolesława (935-972) Kościół rozwinął jego kult. Bolesław pozwolił przenieść zwłoki brata do katedry św. Wita w Pradze, a pod koniec X wieku Wacława kanonizowano. Stał się on patronem Czech i symbolem państwowości czeskiej.

Pierwsi książęta czescy - 14 wojewodów ze swymi drużynami - przyjęli chrzest w Ratzbonie (845) i choć w spadku po Państwie Wielkomorawskim, przez pewien czas utrzymywała się w Czechach liturgia słowiańska, gdy papież odrzucił prośbę o obrządek słowiański (1080), zapanował tu niepodzielnie Kościół zachodni za pośrednictwem kleru niemieckiego. Wratysław I (905-921) podporządkował Kościół czeski biskupstwu w Ratzbonie. Biskupstwo praskie, podporządkowane arcybiskupstwu w Moguncji, utworzono w 973 roku. Wtedy podporządkowano mu biskupstwo ołomunieckie i nowoutworzone litomyskie.

W 955 roku Czesi przyłączyli Morawy, które po upadku Państwa Wielkomorawskiego należały przejściowo do Węgier, natomiast nie udało im się utrzymać Śląska i Polski południowej: Krakowa i Sandomierza, utraconych na rzecz Polski, odpowiednio w roku 990 i 999.

Od X do początków XIV wieku żywa była idea utworzenia jednego państwa zachodniosłowiańskiego, które obejmowałoby co najmniej Czechy, Morawy i Polskę. Próby takie podejmował ze strony polskiej Chrobry w latach 1003-1004, a ze strony czeskiej Brzetysław I (1034-1055) i następnie Wratysław II (1061-1092), który uzyskał tytuł króla Czech i Polski (1085) od cesarza Henryka IV w zamian za poparcie w sporze o inwestyturę z Grzegorzem VII. Wratysław II otrzymał też Zgorzelec i Budziszyn w 1076 roku (Łużyce Górne odstąpiono Marchii Branderburskiej w 1253 roku). Władysław II otrzymał tytuł królewski jako Władysław I od cesarza Fryderyka I Barbarossy (1158) i odtąd Czechy weszły na stałe w skład Rzeszy.

Przemysław I Ottokar (1197-1230), dzięki polityce zmiennych sojuszy ze Sztaufami i Welfami, walczącymi o władzę w cesarstwie, uzyskał od Hohenstaufów prawo do dziedziczenia korony królewskiej (1198), dotąd przyznawanej przez cesarza jedynie dożywotnio. Po przejściu do obozu przeciwników Sztaufów, królewski tytuł Ottokara uznał papież (1204) i w praktyce władca Czech mógł wówczas opuścić Rzeszę, ale polityka królów czeskich i gospodarka państwa zbyt były związane z Niemcami, by można było zmienić orientację kraju. Fryderyk II Hohenstauf zobowiązał się nadawać Czechy w lenno tylko władcom uznanym przez samych Czechów, udział w sejmach ograniczył do tych, które odbywały się w miastach w pobliżu granicy czeskiej, a obowiązek dostarczania posiłków wojskowych zredukował do oddziału 300 zbrojnych (Złota Bulla Fryderyka II wydana 26.09.1212).

Drugim kierunkiem ekspansji Czech, oprócz obszaru Polski, była Austria i tereny dzisiejszej Słowenii. Już Wacław I (1230-1254) dążył do opanowania Austrii, ale w wyniku wojen z Węgrami zajął jedynie Górną Austrię (1254). Jego syn, Przemysław II

(1253-1278) snuł plany stworzenia wielkiego królestwa, które objęłoby obszar między Adriatykiem i Bałtykiem, a nawet ziemie litewskie i ruskie, do czego później dążyli Jagiellonowie. Król Czech dwukrotnie brał udział w walkach w Prusach (1255 i 1267) oraz uzyskał zgodę papieża na przyłączenie ziem litewsko-ruskich, które zająłby w przyszłości w toku walki z poganami. W wyniku wojen z Węgrami Przemysław II opanował Styrię (1260), a następnie Karyntię i Krainę (1271), ale popadł wówczas w konflikt z dążeniami Habsburgów. Obie dynastie nie tylko sięgały po kraje austriackie ale i po koronę cesarzy rzymskich. Król Czech, zagrożony buntem możnych, kierowanych przez ród Vitkowców, musiał zrzec się nabytków austriackich na rzecz Rudolfa Habsburga (1276). Po wznowieniu wojny z Habsburgami doszło do przegranej bitwy pod Suchymi Krutami (26.08.1278), w której zginął sam Przemysław II. Jedną trzecią armii czeskiej tworzyły posiłkowe oddziały książąt polskich, skłaniających się wówczas do tworzenia związku państwowego z Czechami. Po klęsce pod Suchymi Krutami, południowy kierunek ekspansji nie mógł się już odrodzić, ale aktualna pozostawała idea związku czesko-polskiego. Próbowali ją realizować Waław II (1278-1305) i jego syn Waław III (1305-1306), którzy koronowali się na królów Polski w 1300 i 1306. Przejściowo związek dynastyczny objął też Węgry (1301-1304). Zamierzenia te nie powiodły się, m.in. ze względu na przeciwdziałanie Niemiec oraz brak porozumienia z polską elitą polityczną. Waławowie bowiem zamiast oprzeć się w Polsce na polskiej szlachcie, powierzali urzędy Czechom i Niemcom. Czechy, po odpadnięciu Polski, krajów południowych i Węgier, pozostały ostatecznie w sferze kultury i polityki niemieckiej.

Do idei związku czesko-południowego w nowoczesnej formie współpracy czesko-słoweńskiej nawiązano następnie w XIX wieku, w okresie odrodzenia narodowego, a obecnie taki trend reprezentuje premier Klaus, który przekłada kooperację czesko-słoweńską nad związki z Polską czy grupą Wyszehradzką.

W Czechach nie doszło do rozbicia dzielnicowego, ale tradycja uposażenia młodszych książąt na Morawach doprowadziła do wyodrębnienia się tego kraju. W okresie walk dynastycznych Konrad Otto, Przemysławida ze Znojma, opanował całe Morawy i uzyskał od Fryderyka I Barbarossy (1152-1190) tytuł margrabiego Moraw jako księcia Rzeszy (1182). Powstało wówczas margrabstwo Moraw, podporządkowane jako lenno cesarzowi. Wprawdzie wkrótce przywrócono jedność ziem czeskich (1186), a sam Konrad Otto objął tron praski (1189-1191), ale Morawy zachowały swój odrębny status i jako osobny kraj podlegały królowi Czech. Margrabiami Moraw starano się mianować braci władców czeskich, a potem tytuł ten nosili sami królowie Czech.

Od końca XII wieku do drugiej połowy XIV trwał w Czechach szybki wzrost gospodarczy, koloniacja (chłopi byli dziedzicznymi posiadaczami ziemi), rozwój miast i górnictwa do którego sprowadzono specjalistów z Niemiec. Od XIII wieku rozszerzało się niemieckie osadnictwo w dotąd rzadko zaludnionych Sudetach, co z czasem przyczyniło się do germanizacji tego obszaru. Czechy należały do najzamożniejszych i najlepiej rozwiniętych ekonomicznie regionów Europy.

Po Przemysławidach władcą Czech wybrano syna cesarza Henryka VII, Jana Luksemburskiego (1310-1346), który ożenił się z córką Waława II. Początkowo popierał on niemieckie mieszczaństwo i kolonistów, lecz w wyniku wojny z możnowładcami i rycerstwem czeskim, zawarł z nimi ugodę w Domażlicach (1318), na mocy której pozbył się doradców niemieckich i zrezygnował z niemieckich wojsk najemnych.

Początki monarchii stanowej sięgają przywileju wydanego przez Przemysława I Otokara, który nadał rycerstwu i możnym prawo do dziedzicznego władania ziemią (iura Conradi 1189). Duchowieństwo otrzymało immunitet sądowniczy i zwolnienie od podatków swych poddanych w 1222 roku, a w 1311 roku Jan Luksemburski zwolnił od podatków świeckich i duchownych feudałów oraz ograniczył obowiązek stawiania się na wojnę tylko do wypadków, gdy będzie się ona toczyć w granicach państwa. Prawo do uzyskania urzędów i majątków na terenie Czech i Moraw przyznano jedynie im stałym mieszkańcom (1310, 1311). W ten sposób za czasów Jana uformowały się stany czeskie. Po Domażlicach król i szlachta występowały w sporach już jako dwie strony prawne.

Jan Luksemburski odzyskał dla Czech Górne Łużyce: Budziszyn w 1319 i Zgorzelec w 1329 roku oraz uzależnił księstwa śląskie: Cieszyńskie, Bytomskie, Opolskie, Raciborskie, Zatorskie i Oświęcimskie w 1327 roku, Brzeskie, Oleśnickie, CZcinawskie i Legnickie w

1329, Głogowskie w 1331, Ziębickie w 1336, Wrocławskie w 1335 oraz Nyskie w 1342 roku.

Jan Luksemburski, zwłaszcza po Domażlicach, nie interesował się Czechami, traktując je raczej jako źródło dochodów umożliwiających realizację interesów dynastycznych na terenie Rzeszy i we Włoszech, gdzie uzyskał liczne nabytki. Okres jego rządów zaznaczył się też silnymi wpływami francuskimi, m.in. przejściem tamtejszej koncepcji władzy królewskiej.



Karol IV (1346-1378) również prowadził politykę europejską; cesarzem został w 1346 roku, choć koronował się w Rzymie dopiero w 1355 roku. Przyłączył on Dolne Łużyce (1368), Brandenburgię (1374), włączył uzależnione dotychczas księstwa śląskie oraz ostatnie jeszcze samodzielne księstwa świdnickie i Jaworskie (1368).

Karol wprowadził pojęcie państwa czeskiego czyli Korony Czeskiej. Na mocy aktu z 7 kwietnia 1348 roku Korona Czeska dzieliła się na ziemie: Królestwo Czeskie, Margrabstwo Morawskie, Księstwa śląskie, Hrabstwo Kłodzkie, Księstwo Opawskie, Łużyce Górne i Dolne, Brandenburgię, (utracono ją na rzecz Hohenzollernów w 1415 roku), okręg Chebu, Górny Palatynat (1353-1373) oraz formalnie lenna w Rzeszy, a nawet Księstwo Luksemburga. Był to więc związek państw połączonych unią personalną w osobie panującego, czyli króla czeskiego. Wszystkie ziemie (kraje) Korony Czeskiej wysyłały swych przedstawicieli na sejm generalny, ale nie zdobył on istotnego znaczenia. W krajowym sejmie Królestwa Czeskiego brała udział szlachta, duchowieństwo i czasami Praskie Stare Miasto. Kościół, który dostarczał kadr wykwalifikowanych urzędników i sieć miast królewskich stanowiły podstawy władzy monarszej; król mianował rajców (później władca ich już tylko zatwierdzał).

Karol założył Uniwersytet Praski (nawany później jego imieniem (1348), rozbudowywał miasta, zwłaszcza Pragę i dbał o rozwój kraju. W XIV wieku język czeski uzyskał status języka międzynarodowego w Europie Środkowej. Pismo Święte przetłumaczono na język czeski już w 1360 roku.

Do Czech nadal napływali Niemcy, a poszczególne ziemie integrowały się gospodarczo z sąsiednimi krajami niemieckimi, np. południowe Czechy i Morawy z Austrią, zachodnie Czechy z Górnym Palatynatem.

Cesarzami rzymskimi byli również następcy Karola: Waclaw IV (1378-1419) i Zygmunt (1419-1437), z wyjątkiem okresu 1400-1410, co wiązało się z walkami na terenie Rzeszy (Zygmunt został cesarzem w 1410 roku, ale koronował się w Rzymie dopiero w 1433 roku). Za panowania Waclawa doszło do buntu i wzmocnienia pozycji wyższej szlachty czyli panów, w odpowiedzi na co król starał się oprzeć na mieszczaństwie i niższej szlachcie, czyli rycerzach. Wywołało to także konflikt z hierarchią kościelną, bliższą panom, tym bardziej, że po detronizacji Waclawa z tronu rzymskiego (1400), stosunki z popieranym przez Niemców papieżem Grzegorzem XII były napięte.

Po klęsce moru (1380), który spowodował śmierć 10%-15% ludności doszło w krajach czeskich do kryzysu społecznego. Zbiedniała, gdyż pozbawiona poddanych, szlachta podejmowała służbę na dworach możnych (klientyzm) lub przyłączała się do grup zbójnickich, które często pozostawały na usługach możnowładców. Wytworzyła się w ten sposób warstwa zawodowych żołnierzy, żyjących z wojen. W wyniku wojen opustoszały niemieckie miasta Królestwa Czeskiego; miejsce zmarłych zajęli przybyli ze wsi i małych osad Czesi, co doprowadziło do konfliktu interesów między resztkami starego patrycjatu a nowymi mieszczanami. Niemcy zachowali swą pozycję tylko w dużych miastach Moraw, Śląska i Łużyc, mniej dotkniętych zarazą. Czeskie stało się nie tylko praskie Nowe ale i Stare Miasto. Waclaw mianował większość czeskich rajców (1408), a następnie przyznał na uniwersytecie korporacji (nacji) czeskiej, czyli krajowej, trzy głosy wobec jednego dla nacji obcych (dekret kutnohorski 1409), co spowodowało opuszczenie Uniwersytetu Praskiego przez Niemców i jego przekształcenie w czeski ośrodek religijnego ruchu reformatorskiego.

W owym czasie reformatorzy sądzili, że zaraza i załamanie porządku społecznego zostały zesłane przez Boga, gdyż nie przestrzegano zasad życia chrześcijańskiego, a zwłaszcza dlatego, iż duchowieństwo zapomniało o posłaniu Kościoła walcząc o władzę i majątki. Według Jana Husa, dziekana Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Praskiego, który

nawiązywał do nauki Johna Wyclifa, odnowa społeczeństwa musiała zacząć się od odnowy Kościoła, czego dokonać powinno państwo czyli król i szlachta. Oznaczało to w praktyce sekularyzację majątków kościelnych. Hus głosił też wyższość prawa boskiego nad ludzkim czyli nieposłuszeństwo poddanych wobec panów żyjących w grzechu oraz absolutną moralność w życiu codziennym. Nauki te szybko rozprzestrzeniały się na terenach czeskich i tam, gdzie Niemcy utracili kontrolę nad miastami.

W XIV wieku ruch reformy kościelnej przybrał w Czechach formę herezji, choć jej wyznawcy uważali się za najczystszych katolików obdarzonych misją wobec reszty świata chrześcijańskiego. Przyczyny tego ruchu miały, jak widzieliśmy, charakter etyczny i społeczny. Potępiano moralny rozkład wyższego duchowieństwa, przeważnie pochodzenia niemieckiego, wyzysk biedoty przez Kościół oraz zwalczano patrycjat niemiecki, co pozwalało na emancypację mieszczańom czeskim. Dwór chronił Husa i wyclifistów, gdyż sam pozostawał w konflikcie z kurią rzymską i wyższym duchowieństwem w Czechach. Hus utracił poparcie króla dopiero gdy potępił sprzedaż odpustów (1412), nie bacząc, iż część opłat miała przypaść królowi. Waclaw do końca życia chronił jednak husytów. Hus, wezwany na sobór w Konstancji, mimo gwałtu cesarza Zygmunta zapewniającego mu bezpieczeństwo osobiste, został spalony pod zarzutem herezji (1415). Szlachta, w tym katolicka, rozpoczęła wówczas sekularyzację majątków kościelnych i zaprzestano płacenia dziesięciny. W spaleniu Husa widziano przejaw działalności Anychrysta i zapowiedź końca świata. Na Sądzie Ostatecznym mieli być zbawieni jedynie mieszkańcy pięciu miast, w których władzę przejęli Husyci (Žatcy, Lounach, Slánym, Klatovych i początkowo w Pilźnie) oraz zgromadzeni na górach (np. Tabor, Oreb), dokąd organizowano pielgrzymki w oczekiwaniu na koniec świata, wyznaczony na 11-14 lutego 1420 roku. Przedstawiciele wszystkich warstw społecznych znajdowali się zarówno w obozie reformatorów jak i katolików.

30 lipca 1419 roku zwolennicy Husa siłą przejęli władzę w praskim Nowym Mieście (I defenestracja antyreformatorskich ławników z okien ratusza), co Waclaw jeszcze przed swą śmiercią aprobował. W tym momencie wyższa szlachta, skupiona wokół Ceńka Vartemberka, utraciła kontrolę nad ruchem reformatorskim. Jej program sprowadzał się do sekularyzacji dóbr kościelnych i autonomii w ramach Kościoła katolickiego. Teraz kierownictwo przejęła bardziej radykalna prowincja, a więc mieszczenie i niższa szlachta. Uważali oni, że prawa boskie powinny być jedyną normą stosunków międzyludzkich, a Kościół powinien powrócić do czasów apostołskich. Radykałowie dzielili się na trzy grupy: orebitów we wschodnich Czechach skupionych w związku miast na czele z Hradec Králové, którym przewodził Jan Žižka (po jego śmierci w 1424 roku przyjęli oni nazwę sierotek), taborytów w południowych i południowo-zachodnich Czechach z centrum w nowozałożonym mieście Taborze, który miał być przedsionkiem wiodącym do tysiącletniego Królestwa Chrystusowego na ziemi oraz bliski taborytom Związek miast w północnych Czechach (Žatec, Louny). Orebici chcieli likwidować przeciwników i szerzyć Prawdę siłą. Stworzyli oni doborowe oddziały zawodowe, tzw. wojska polowe. Taboryci w pierwszej fazie wyznawali wspólnotę majątkową, ale zrezygnowali z niej, gdy w wyniku represji Žižki sekty opuściły miasto (1421). Jako jedyni taboryci stworzyli własną organizację kościelną na czele z seniorem, Mikulaszem z Pelhrzímowa. Katolicy pozostali w zachodnich i północnych Czechach oraz zachowali większość na Morawach.

Husytów nazywano kalikstynami (kalisznicy) od słowa kielich (kalich) lub utrakwistami, gdyż przyjmowali komunię pod dwiema postaciami (sub utraque specie).

Gdy w 1419 roku panowie i rycerze wybrali królem cesarza rzymskiego i króla Węgier, brata zmarłego Waclawa, Zygmunta Luksemburczyka (1419-1437), postawili mu warunki: sekularyzację Kościoła, utrakwizm w Czechach, niedopuszczanie Niemców do władz miejskich oraz zakaz piastowania urzędów w Czechach przez duchownych i cudzoziemców. Zygmunt rozpoczął jednak wojnę z husytami w Czechach, ale został pokonany pod Pragą na terenie obecnego Žižkova przez oddziały związków husyckich dowodzone przez Žižkę. Husyci nie uznali władzy króla, żyjącego ich zdaniem wbrew nakazom prawa bożego (1420) i na sejmie powołali kolektywny organ władzy w składzie 8 mieszczan, 7 rycerzy i 5 panów (1421). Wierne Zygmuntovi pozostały natomiast Morawy, Śląsk i Łużyce. Po przejściu władzy na praskim Starym Mieście przez radykałów (1427), Czechami w praktyce rządziły husyckie związki wojskowo-polityczne: taborycki,

sierotek i związek praski. Ich politykę wyznaczali księża: Prokop Holy, Prokop Wielki i Jan Rokycana. Husyci rozbijali kolejne wyprawy Zygmunta (1420-1427), a następnie sierotki i taboryci z powodzeniem atakowali kraje wierne królowi ("wspaniałe wyprawy" 1428-1433). Wojny te były konieczne dla utrzymania wojska i osłabienia skutków blokady gospodarczej ogłoszonej przez papieża. Armie zawodowe nie dążyły więc do pokoju, podczas gdy zamożniejsze warstwy miały już dość wojen.

Program kalikstynów ujęty w tzw. artykułach praskich obejmował: utrakwizm jako symbol równości wiernych wobec Boga, karanie grzechów śmiertelnych przez władze świeckie, swobodę kaznodziejstwa czyli mesjanizm husycki i zakaz posiadania majątku przez duchowieństwo czyli sekularyzację dóbr kościelnych.

Gdy próba porozumienia kalikstynów z Jagiellonami nie powiodła się, a Sobór w Bazylei zgodził się na rokowania (1432), większość kalikstynów była gotowa zawrzeć pokój, radykałów jednak (część sierotek i taborytów) nie zadowalała autonomia religijna, gdyż chcieli artykuły praskie narzucić także katolikom. Wówczas umiarkowani husyci, głównie prażanie, rozbili już wewnętrznie skłócony obóz taborytów-sierotek (Lipany 1434) i zawarli ugodę z Soborem bazylejskim (tzw. kompakt praskie 1436), która przyjmowała artykuły praskie jako obowiązujące dla kalikstynów w Czechach i na Morawach oraz pozwolili Zygmuntowi Luksemburskiemu objąć władzę w Pradze (1436). Konflikt został jedynie zamrożony, ponieważ papież nie aprobował kompaktów. W Królestwie Czeskim nastąpiły jednak zasadnicze zmiany; duchowieństwo zostało usunięte z sejmu krajowego, który odtąd obradował w trzech kuriach: panów, rycerzy i miast królewskich (na Morawach pozostała kuria prałatów). Niemcy już wcześniej opuścili miasta husyckie, a ich majątek pozostał w rękach czeskich. Pełnoprawnym mieszczaninem w ośrodkach husyckich nie mógł być ani Niemiec, ani katolik. Król aprobował zmiany w stanie posiadania; dobra kościelne przeszły nie tylko w ręce szlachty, ale też mieszczan i miast (w tym katolików). Kościół katolicki stracił prawie cały majątek w Królestwie Czeskim. Odtąd katolicy czescy dzielili się na kalikstynów i katolików, na czele obu grup stał arcybiskup praski Jan Rokycana, sam należący do umiarkowanych utrakwistów. Umiarkowani kalikstyni zwyciężyli więc, choć na razie jeszcze Tabor nie uznał kompaktów. Król dla zapewnienia pokoju nadał jednak Taborowi rangę miasta królewskiego.

Po śmierci Zygmunta (1437) katolicy wybrali królem Albrechta II Habsburga (1437-1439), którego poparła też część kalikstynów, reszta opowiedziała się natomiast za Kazimierzem Jagiellończykiem. W praktyce krajem rządziły związki wojskowo-polityczne zwane lanfrydami (od niem. Landfrieden). Jirží z Podiebradów, przywódca 4 wschodnioczeskich lanfrydów, stanął na czele umiarkowanych kalikstynów, wzmocnionych dawnymi taborytami i zdobył Pragę (1448). Dopiero Jirżiemu taboryci wydali Mikuláša (1452) i wówczas ich odrębna organizacja kościelna przestała istnieć, a wszyscy husyci zjednoczyli się na zasadzie kompaktów. Jirží z Podiebradów najpierw sprawował faktyczną władzę w imieniu syna Albrechta, Władysława Pogrobowca (1440-1457), jako zarządca kraju, a następnie zapewnił sobie wybór na króla Czech (2.03.1458). Była to pierwsza elekcja dokonana przez czeski sejm krajowy.

Gdy Pius II wyklął króla Czech (1465), a katolicy ofiarowali koronę węgierskiemu królowi Maciejowi Korwinowi (1469), Jirží z Podiebradów spowodował, że krajowy sejm czeski ogłosił następcą tronu Władysława Jagiellończyka. Po śmierci Jirżiego sejm Królestwa Czeskiego wybrał królem Władysława (1471-1512). W wyniku wojny z Węgrami, Morawy, Śląsk i Łużyce pozostały w ręku popieranego przez papieża Korwina (1478), ale powróciły do Czech, gdy Władysława wybrano również królem Węgier (1490). Spór Jagiellonów i Habsburgów o kraje czeskie i Węgry rozstrzygnięto umową w Budzie o wzajemnym dziedziczeniu tronów w wypadku bezpotomnej śmierci; Ludwik Jagiellończyk ożenił się z Marią Habsburg, a jego siostra Anna wyszła za mąż za brata Marii, Ferdynanda Habsburga (1515).

Tymczasem w 1483 roku w Pradze kalikstyni, uprzedzając zamach katolików, zamordowali (II defenestracja) prokatolickich ławników (rajców). Wydarzenia te doprowadziły do pokoju między czeskimi katolikami, którzy uznali się za słabszych i zrezygnowali z walki z kalikstynami. Obie strony uchwały zakaz walk religijnych na 32 lata (sejm w Kutnej Horze, 1485), przedłużony następnie na "wieczne czasy" (1512),

czyli w praktyce do roku 1567, kiedy to kompakta praskie przestały być prawem krajowym. Na mocy porozumienia w Kutnej Horze biskupi katolicycy wyświęcali księży utrakwistycznych. Nawet na Morawach Korwin musiał tolerować kalikstynów w związku z walkami dynastycznymi i niebezpieczeństwem tureckim. Sejm w Kutnej Horze zakończył budowę czeskiego państwa stanowego (1485-1620).

W wyniku epidemii, głodu i niedożywienia oraz wojen husyckich (1380-1480) ludność Królestwa Czeskiego zmniejszyła się blisko o połowę. Szlachta starała się zapewnić sobie siłę roboczą, uchwalając przywiązanie chłopów do ziemi (1487). Jednocześnie popadła w konflikt z miastami, gdyż w poszukiwaniu dodatkowych dochodów sama zakładała osady miejskie i browary, co było zastrzeżone dla mieszczan. Miasta uzyskały głos ważący na krajowym sejmie czeskim, ale tylko w sprawach ich dotyczących (1508). W swej walce ze szlachtą miasta utworzyły związek polityczno-wojskowy (1513). Obie strony zawarły w końcu ugodę (1517), na mocy której legalizowano osady i browary feudałów, ale miasta zachowały trzecią kurię na sejmie i prawo do sądenia przestępstw popełnionych na swym terenie (1517).

Stany czeskie zamknęły się; na Morawach: pański czyli możnowładczy lub arystokratyczny w 1480 roku i rycerski w 1556, natomiast w Czechach odpowiednio w roku 1501 i 1564. Szlachta (panowie i rycerze) podlegała własnym sądom ziemskim. Stan miejski obejmował tylko mieszczan z miast królewskich, którym tę rangę nadawał król. Każdy ze stanów miał własną kurię na sejmie; każde miasto wysyłało jednego przedstawiciela do kurii miejskiej, rycerze wybierali posłów na sejmach wojewódzkich: 6 na Morawach i 14 w Czechach, rody magnackie miały swoje miejsca w kurii pańskiej (np. na Morawach 14 rodów).

Na Łużycach istniały tylko dwie kurie: szlachecka i miejska. Na Śląsku część księstw podlegała bezpośrednio królowi, a część miała swych książąt. Własne sejmy i statuty posiadały też: hrabstwo kłodzkie, Cheb i Loket. Król Czeski był jednocześnie margrabią morawskim. Na Łużycach w jego imieniu władzę sprawował fojt, na Śląsku - hejtmanie królewscy, na Morawach - hejtman krajowy, w Czechach - najwyższy purkrabi (kanclerz). Podkomorzy kontrolował miasta królewskie i zatwierdzał rajców. Najwyższy kanclerz miał prawo kontrasygnaty każdego aktu królewskiego.

Czescy katolicy przyjęli jako pierwsi Renesans i humanizm, natomiast husyci widzieli w nim zaprzeczenie autorytetu Pisma Świętego i prawa bożego (np. kult pogańskiego antyku). Pod wpływem reformacji kalikstyni podzielili się na dwa obozy: staroutrakwistów, którzy zbliżali się do katolików i bliskich Lutrowi nowoutrakwistów. Jeszcze bardziej popularne były nauki Kalwina. Trzecią grupę stanowili Bracia Czescy (1457), którzy z czasem zrezygnowali z obowiązkowego początkowo ubóstwa i izolacji od świata (w roku 1490 zgodzili się obejmować urzędy).

Po zgonie Ludwika II (1512-1526) pod Mohaczem czeski sejm krajowy wybrał królem Ferdynanda I Habsurga (1527-1564), który obiecał przestrzegać kompaktów i zobowiązał się do obsadzania urzędów tylko Czechami. Śląsk, Morawy i Łużyce uznawały natomiast władzę żony Ferdynanda, Anny. Przeciwno centralizacyjnym i rekatolizacyjnym dążeniom Habsburgów walkę toczyła opozycja stanowa (1526-1620).

Reformacja spowodowała wznowienie konfliktu, gdyż szlachta czeska odmówiła walki przeciwko luteranom w Niemczech. Nieudane powstanie czeskie (1547) zakończyło się represjami, powtórna centralizacją, sprowadzaniem osadników do rejonów granicznych i górników z Niemiec, zaproszeniem Jezuitów (1556) i podporządkowaniem kalikstynów wskrzeszonemu arcybiskupstwu praskiemu (1561), które po śmierci Rokycana (1471) pozostawało nieobsadzone. Król potrzebował jednak poparcia stanów dla walki z Turkami, musiał więc zrezygnować z rekatolizacji, a nawet uzyskał u papieża zgodę na utrakwizm w Czechach i na Morawach (1564). Ponadto niemieckich luteran uważał za niebezpieczniejszych niż kalikstynów. Jego syn, Maksymilian (1564-1576), sprzyjał nawet niekatolikom. Pod naciskiem luteran zniósł on kompakt, gdyż te uprzywilejowywały utrakwistów wobec protestantów (1567), a sprawę wolności wyznania podjął sejm (1575). Luteranie, bracia czescy i nowoutrakwiści ułożyli wówczas nowe wyznanie wiary - konfesję czeską, która za swą podstawę przyjęła wyznanie augsburskie oraz tezy utrakwistów i braci. Powstał w ten sposób czeski narodowy kościół reformowany; jego jedność opierała się bardziej na woli politycznej niż spójności teologicznej. Tylko bracia

czeszy wybierali biskupów. Duchowieństwem kalikstyńskim kierowali natomiast administratorzy i dolny konsystorz, złożony z osób świeckich i duchownych (1478). Znajdował się on pod nadzorem 15 defensorów wybieranych po pięciu przez każdą kurię sejmu Królestwa Czeskiego. Na Morawach zachowało się biskupstwo ołomunieckie, zaś kalikstyni nie tworzyli żadnej organizacji. Maksymilian ustnie zaaprobował konfesję czeską (1575) w zamian za zgodę sejmu na koronację na króla czeskiego swego syna Rudolfa II (1576-1611), wychowanego na arcykatolickim dworze hiszpańskiego Filipa II. Pod koniec XVI wieku katolicy stanowili jedynie 12%-15% ludności Czech, ale tylko im Rudolf powierzał najwyższe urzędy. W wyniku wojny ze swym bratem, królem Węgier Maciejem, Rudolf utracił Morawy (1608). Zagrożony przejściem na stronę Macieja stanów czeskich, król wydał list majestatyczny w sprawie wolności religii (1609). Potwierdził w nim konfesję czeską; odtąd nikt nie mógł być zmuszany do zmiany wyznania. Do ochrony niekatolików powołano 30 defensorów, wybieranych po 10 przez każdą kurię sejmu Królestwa Czeskiego. Stany otrzymały dolny konsystorz i Uniwersytet Praski, a katolicy górny konsystorz. Osobny list majestatyczny uzyskali także luteranie na Śląsku. Inny dokument regulował stosunki między poszczególnymi Kościołami niekatolickimi. To taktyczne ustępstwo nie uratowało jednak Rudolfa, który musiał abdykować na rzecz Macieja (1611-1619). Doszło wówczas do decydującego starcia między kontrreformacyjną partią hiszpańską i niekatolicką opozycją stanową.

W związku z konfliktem o zbory zamykane przez katolików defensorzy zwołali do Pragi zjazd niekatolickich stanów. Wobec wrogości króla, zwolennicy reformacji, pod wodzą Jindřicha Macieja Thurna miesiąc później wkroczyli na Hradczany i wyrzucili przez okno dwu namiestników królewskich (23 maja 1618). W wyniku III już defenestracji namiestnikom nic się nie stało, gdyż upadli na faszynę w fosie, ale ten czyn stał się początkiem wojny trzydziestoletniej. Zjazd niekatolickich stanów obalił władzę królewską (legalnym następcą zmarłego Macieja był jego bratanek, Ferdynand II) i powołał kolektywny organ 30 dyrektorów. Następnie sejm wybrał królem elektora palatyńskiego Fryderyka (1619-1620). Powstańcy czescy zajęli Czechy, Śląsk, Łużyce i Morawy, lecz bez pomocy Unii protestanckiej ulegli w bitwie pod Białą Górą wojskom Ligi Katolickiej (8.11.1620). Klęska ta zdecydowała o przyszłych losach narodu czeskiego.

Ferdynand II (1619-1637), po objęciu władzy w Pradze, zrównał w prawach język niemiecki z czeskim, nakazał przyjęcie katolicyzmu przez wszystkich poddanych, oprócz Żydów (1627), do czeskiego sejmu krajowego wprowadził kurie prałacką, a sam sejm pozbawił inicjatywy ustawodawczej, na mocy ustaw o dziedziczeniu prawa do tronu zlikwidował elekcję królów czeskich (1627) i margrabiów morawskich (1628). W Czechach zapanowała niepodzielnie kontrreformacja, z wyjątkiem Śląska, gdzie luteranie uzyskali ograniczoną tolerancję (1635). Spalono książki kalikstynów o tematyce religijnej, zmuszono poddanych do przejścia na katolicyzm, ale kontrreformacja działała również metodami pokojowymi, zwłaszcza poprzez szkolnictwo rozwijane przez Jezuitów, którzy przejęli też Uniwersytet Praski. Ostatecznie innowierców wygnano oficjalnie, dając im trzy tygodnie na opuszczenie kraju (1650), a na powracających nałożono karę banicji i ciężkich robót (1725-1781). W konsekwencji zmian po klęsce 1618 roku 120 tysięcy Czechów emigrowało, głównie do Rzeszy. Czechy utraciły swą elitę polityczną i intelektualną. W Czechach i na Morawach skonfiskowano około trzech czwartych majątków (konfiskaty dotknęły 980 na 1400 członków stanów pańskiego i rycerskiego posiadających prawo uczestniczenia w sejmach) i przekazano je sprowadzanym do kraju katolickim rodom niemieckim, wallońskim, włoskim i hiszpańskim, do których szybko asymilowała się czeska szlachta katolicka. Zwłaszcza, że po upadku Wallensteina została także dotknięta represjami, gdyż oskarżono ją o spiskowanie z tym wybitnym wodzem Ligi Katolickiej przeciwko cesarzowi. W ten sposób powstała szlachta austriacka wierna dworowi Habsburgów i żyjąca w kręgu kultury niemieckiej. Ukształtowało się wśród niej przekonanie, że ojczyzna jest tam, gdzie się mieszka i gdzie się dobrze powodzi, co stało się później podstawą dla rozwoju patriotyzmu krajowego, zaś nieobecny patriotyzm państwowy zastąpiło oddanie dynastii. Czechami pozostali głównie chłopcy i mieszkańcy małych miasteczek, gdyż warunkiem awansu społecznego było przejście na język niemiecki. Okres 1620-1740 tradycyjnie nazwany jest przez Czechów "epoką ciemną", choć do całkowitego przerwania ciągłości kulturalnej nie doszło. Najważniejszą

konsekwencją Białej Góry było cofnięcie ekonomicznego i społecznego rozwoju Czech, które przeszły do grupy krajów Europy Środkowej, podczas gdy przed wojną 30 letnią szły tę samą drogą co państwa Europy Zachodniej.

W wyniku wojny 30-letniej ludność Czech spadła z 1,7 miliona do 0,9 miliona, a Moraw z 900 do 600 tysięcy. Nastąpiło wtórne poddaństwo chłopów, gdyż szlachta chciała zapewnić sobie robociznę w sytuacji braku rąk do pracy, choć pańszczyzna nie przekroczyła 3 dni w tygodniu zgodnie z patentem cesarskim z 1680 roku, wydanym dla rozładowania nastrojów po wielkim powstaniu chłopskim. Folwarki rozwijały się od połowy XVI wieku, ale nigdy nie przybrały takich rozmiarów jak w Europie Wschodniej. Szlachta szukała dodatkowych dochodów w browarnictwie i hodowli ryb, gdyż dla produkcji zbożowej warunki były gorsze niż na Ukrainie.

Na ucisk chłopów odpowiadali licznymi lokalnymi buntami. Po największym powstaniu w 1775 roku, cesarz uzależnił wielkość pańszczyzny od zamożności gospodarstw, znacznie ją redukując dla najbiedniejszych i nakazał przeprowadzenie czynszowania w dobrach państwowych, kościelnych i miejskich (1775). Wkrótce też zlikwidowano poddaństwo (1781).

Wojny prowadzone przez Austrię kosztowały Czechy utratę Łużyc (1635), Śląska i Kłodzka (1742), pozostawiając im tylko Śląsk Opawski i Cieszyński.

W wiekach XVII-XVIII dalej postępowała centralizacja, która pozbawiła kraje korony czeskiej odrębności państwowej; osobną kancelarię czeską w Wiedniu zlikwidowano w 1749 roku i ujednociono sądownictwo (1770). W 1804 Czechy zostały częścią właśnie ogłoszonego Cesarstwa Austriackiego. Absolutystyczne rządy Habsburgów nie pozostawiały miejsca na samodzielną działalność sejmów krajowych.

Odwrócenie trendów germanizacyjnych nastąpiło dopiero wraz z likwidacją poddaństwa i napływem czeskich chłopów do miast, które rozwijały się szybko w związku z przekształceniem Czech, po utracie Śląska, w przemysłowe centrum Austrii. Mieszczaństwo czeskie miało stać się już wkrótce głównym nośnikiem odrodzenia narodowego. Przyspieszył je również patent tolerancyjny (1781), który jednak nie objął husytów i braci czeskich; musieli oni przystąpić do kalwinów lub luteran. Jednocześnie z terenu Niemiec szerzyły się wpływy romantyzmu i jego koncepcja narodu, zaś absolutyzm oświecony potrzebował sprawnych i wykształconych urzędników dla swojego aparatu, a więc inteligencji.

Pewien regres w nauczaniu języka czeskiego nastąpił po likwidacji szkolnictwa jezuickiego (1773), które używało go często i po wprowadzeniu świeckich czteroklasowych szkół głównych i trzyklasowych szkół miejskich z językiem niemieckim jako wykładowym (1777). W 1784 roku niemiecki został językiem urzędowym w Czechach, ale nie oznaczało to całkowitego zarzucenia czeskiego, gdyż wykładano go na Uniwersytecie Wiedeńskim (1754) i w tamtejszej akademii wojskowej. W Pradze założono teatralną scenę czeską (1786) oraz utworzono na Uniwersytecie Praskim katedrę języka czeskiego (1791), zezwolono na wprowadzenie nauki czeskiego do gimnazjów w miejscowościach czeskich i przyznano pierwszeństwo w zatrudnianiu na terenach czeskich urzędnikom władającym językiem czeskim (1816). W czasie wojen napoleońskich władze odwołały się do militarnych tradycji husyckich, które starano się wskrzesić, by zachęcić Czechów do walki przeciw Napoleonowi.

Pierwsze "filologiczne pokolenie" działaczy narodowych, np. językoznawcy Josef Dobrowsky (1753-1829) i Frantisek Martin Pelcl (1734-1801), ograniczało się jeszcze do piszącej po niemiecku elity naukowej, która badała czeski i nie była pewna czy uda się doprowadzić do odrodzenia tego języka. Najbardziej popularne były obrony języka czeskiego, np. pióra Karola Ignacego Tháma, często pisane po niemiecku i przeznaczone dla szlachty. W 1789 roku ukazało się pierwsze czasopismo czeskie redagowane przez Václava Krameriusa: "Vlastenecké noviny". Ruch czeski korzystał z pomocy finansowej zgermanizowanej szlachty, która popierała go, gdyż dążyła w ten sposób do zachowania odrębności ziem czeskich i prawa krajowego w walce z centralizmem wiedeńskim, nie przekraczając jednak granic lojalizmu wobec dynastii. Popieranie krajowych tradycji uważano też za obowiązek moralny. Był to bohemismus, tj. patriotyzm krajowy - zemské vlastenectví, czyli przywiązanie do kraju zamieszkania, a nie do zamieszkującego go narodu. W konsekwencji od początku ruch czeski był lojalny wobec Habsburgów.

Ówczesna opozycja stanowa jednocześnie zachowywała wierność cesarzowi (królowi czeskiemu) i przeciwstawiała się państwu austriackiemu, którego centralizm ograniczał prawa krajowe. Walka o zachowanie tożsamości i odrębności ziem czeskich, a więc o utrzymanie języka i tradycji, była formą obrony przed centralizmem. Opozycja stanowa zachowywała neutralność zarówno wobec narodowego ruchu czeskiego jak też niemieckiego. W tym czasie za naród uważano wszystkich mieszkańców kraju bez względu na język, którym się posługiwali. Bernardo Bolzano stworzył koncepcję czeskiego (böhmisch) narodu politycznego dzielącego się na gałąź niemiecką i czeską w sensie językowym (1816). Stąd powstało rozróżnienie między Czechami w sensie politycznym (die Böhme) i Czechami w sensie narodowym (Czesi). Kierunek ten kontynuowali później konserwatyści skupieni wokół hr. Leo Thuna (1811-1888).

Pierwsze pokolenie patriotów czeskich w dzisiejszym, narodowym znaczeniu tego słowa, otwiera Josef Jungmann (1773-1847), piszący już po czesku i dla ludu czeskiego. Działalność narodowa ogniskowała się wówczas wokół Czeskiego Muzeum Narodowego (1818), wydawanego przez "Czasopisu Czeského Muzeum" i Macierzy Czeskiej (1831). Romantycy z kręgu Jungmanna sfabrykowali nawet czeskie rękopisy literackie (Třkralovodvorskiť, Třielonogórskiť i inne) pochodzące rzekomo z X-XI wieku, by udowodnić wysoki stopień rozwoju języka czeskiego. Rozgorzały wówczas Tř spór o rękopisy tř trwał do końca XIX wieku i choć prawda w końcu zwyciężyła, sama Tř obrona tř rękopisów wzmocniła odrodzenie narodowe.

W środowisku tym obecne było już słowianofilstwo, tj. oczekiwanie na zjednoczenie wszystkich Słowian pod egidą Rosji, przez co nie rozumiano jednak rozbitcia Austrii, lecz raczej doprowadzenie do jej ścisłego sojuszu z Petersburgiem. W panslawizmie, rozumianym jako idea zjednoczenia kulturowego Słowian, widziano przede wszystkim przeciwwagę dla zagrożenia niemieckiego. Jan Kollár (1793-1852), twórca teorii wzajemności słowiańskiej, przewidywał nawet powstanie jednego języka słowiańskiego lub nawet przyjsie rosyjskiego przez wszystkich Słowian.

Aż do wczesnych lat trzydziestych ruch czeski był apolityczny i koncentrował się wyłącznie na sprawach kultury, co też było przyczyną jego tolerowania ze strony władz austriackich. Pod wpływem polskiego powstania listopadowego zaczęła się polityzacja ruchu narodowego; jego starsi działacze, w przyszłości głównie liberałowie, oceniali walkę Polaków w sposób jednoznacznie negatywny jako przejaw anarchii i rozbijanie jedności słowiańskiej (Frantíšek Palacky), podczas gdy młodzi, którzy w przyszłości mieli stać się głównie radykalnymi demokratami, poparli powstanie widząc w nim walkę przeciwko despotyzmowi.

W 1837 roku Frantíšek Palacky (1798-1876), pierwszy redaktor "Czasopisu Czeského Muzeum" uznał, iż starania o odrodzenie języka czeskiego zakończyły się sukcesem i wszedł on w powszechne użycie. Teraz rozpoczął się drugi etap ruchu - walka o prawa narodowe. Do 1840 roku w publikacjach, np. w "Czasopisu Czeského Muzeum", obowiązywała dwujęzyczność czesko-niemiecka, obecnie zaczęto używać wyłącznie języka czeskiego. Karel Havliczek-Borovsky (1821-1856) odrzucił ideę istnienia bądź utworzenia jednego narodu słowiańskiego i podkreślał: "jesteśmy Czechami nie Słowianami" (1846). W okresie Wiosny Ludów narodowy ruch czeski wkraczał więc już w pełni uformowany.

Frantíšek Palacky w swoich dziejach narodu czeskiego zapoczątkował ideologiczny zwrot ku ruchowi husyckiemu, który - w jego interpretacji - był zwieńczeniem historycznego rozwoju Czech. W ten sposób powstał historycyzm - kierunek, który szukał we wspaniałej przeszłości gwarancji dla przyszłości. Historię interpretowano zgodnie z ideologicznymi potrzebami ruchu narodowego; husytów przedstawiano nie jako ruch religijny lecz antyniemiecki, za złoty wiek uznano czasy Karola IV, gdyż wówczas Praga była centrum cesarstwa itp. Ze względów ideologicznych przyjęto też za podstawę dla literackiego języka czeskiego nie jego formę mówioną z pierwszej połowy XIX wieku, lecz normę językową z wieku XVI, gdyż uważano ją za czystą i najbardziej rozwiniętą. Odtąd ruch husycki będzie stale gloryfikowany jako prawdziwie czeski i postępowy, zaś katolicyzm potępiany jako symbol panowania habsburckiego, germanizacji i narodowego zaprzaństwa; inteligencja w Czechach będzie z przyczyn politycznych przechodzić na protestantyzm, a po odzyskaniu niepodległości 700 tysięcy osób zadeklaruje się jako

bezwyznaniowe, zaś do czeskiego Kościoła narodowego przystąpi ponad 1 milion Czechów. Ostoją katolików pozostaną natomiast Morawy.

W latach 1842-1846 narodził się kierunek polityczny nazwany austrosławizmem; jego twórcy: hr. Leo Thun, Frantisek Palacky, Szafarzik i Karel Havliczek-Borovsky głosili, że monarchię należy przebudować przyznając jej narodom autonomię, co przekształciłoby Austrię w państwo słowiańskie, zważywszy, że Niemcy stanowili mniejszość jej mieszkańców. Przebudowa Austrii uratowałaby jej Słowian zarówno przed niebezpieczeństwem ze strony zjednoczonych Niemiec jak i przed despotyzmem Rosji.

Rewolucja przemysłowa rozpoczęła się na ziemiach czeskich po 1800 roku od rozwoju przemysłu tekstylnego. W okresie 1815-1850 ludność ziem czeskich wzrosła z 4,8 do 6,8 miliona. W rezultacie tych procesów Czechy stały się najbardziej rozwiniętym gospodarczo krajem Austrii.

W przeddzień rewolucji 1848 roku większość polityków czeskich należała do obozu liberalnego, kierowanego przez Palackiego i jego zięcia Frantiszka Riegera (1818-1903), natomiast radykalno-demokratyczna mniejszość założyła tajną organizację Repeal (1845), w której główne role grali Wilhelm Gaucz i Havliczek-Borovsky.

11 marca 1848 roku na wiecu w Pradze, zwołanym przez Repeal, uchwalono petycję do cesarza, precyzującą postulaty czeskie: zjednoczenie ziem czeskich w jeden kraj, samorząd miejski, równouprawnienie języka czeskiego z niemieckim, likwidacja pańszczyzny i wolność słowa oraz wybrano komitet redakcyjny. W drugiej petycji domagano się własnego sejmu i rządu. W ten sposób powstał pierwszy czeski program polityczny. Cesarz listem gabinetowym z 8 kwietnia zapowiedział ustanowienie sejmu dla Królestwa Czeskiego, równouprawnienie językowe, powołanie władz krajowych, wprowadzenie samorządu, natomiast o połączeniu ziem Korony Czeskiej miał rozstrzygnąć przyszły parlament czeski. Teoretycznie większość postulatów została więc przyjęta i komitet redakcyjny został rozszerzony i przekształcony w Komitet Narodowy (10.04), pełniący de facto rolę reprezentacji krajowej.

Rewolucjoniści niemieccy chcieli żeby Czesi przystąpili do zjednoczonych Niemiec, w których widzieli wszystkie kraje Rzeszy z Austrią włącznie. W interesie Czechów natomiast nie leżało połączenie Austrii i Niemiec, gdyż nastąpiłaby wówczas asymilacja Czechów, którzy podzieliłiby los Łużyczan. Dlatego Palacky w imieniu czeskiego ruchu narodowego odrzucił zaproszenie do udziału w sejmie Rzeszy we Frakfurcie (11.04). Wówczas czescy Niemcy wystąpili z Komitetu Narodowego i założyli własny Związek Konstytucyjny. Do bojkotu parlamentu niemieckiego wezwała Lipa Słowiańska, organizacja założona 30 kwietnia 1848 i kierowana przez Szafarzika i Gaucza. Na Morawach połowa, a w Czechach 40 na 68 okręgów wyborczych zbojkotowały wybory do parlamentu ogólnoniemieckiego we Frankfurcie. Między obu ruchami narodowymi: czeskim i niemieckim, doszło do ostatecznego zerwania.

Palacky uznał, że od tego momentu walka będzie toczyła się o to, który naród - Czesi czy Niemcy zdobędą dominującą pozycję w Czechach i na Morawach. Przebudzenie narodowe Niemców i zderzenie z postulatami narodowymi ruchu czeskiego w okresie Wiosny Ludów sprawiło, że w krajach czeskich będą oni odtąd zmierzać do połączenia się z Niemcami, przynajmniej austriackimi, w jedną jednostkę terytorialną, a jeśli zgodzą się na utrzymanie całości ziem Korony Czeskiej, to tylko za cenę zachowania tam swej uprzywilejowanej pozycji. Czesi natomiast będą starali się zerwać więzy łączące ich z Niemcami.

Rusofilstwo Czechów nie oznaczało dążenia do połączenia z Rosją. Palacky uważał, że nie wolno rozbijać Austrii, gdyż stanowi ona przeciwwagę dla Niemiec i Rosji, które są niebezpieczne dla małych narodów Europy Środkowej. Historyczna rola Wiednia powinna polegać właśnie na obronie małych, równouprawnionych narodów basenu Dunaju. Czesi są za słabi, by mogli sami utrzymać swe państwo i dlatego, "gdyby państwo austriackie nie istniało już od dawna, musielibyśmy przyczynić się jak najszybciej w interesie Europy, a nawet ludzkości, do jego powstania" pisał Palacky. Przekonania te legły u podstaw lojalizmu ruchu czeskiego.

Pierwszego maja cesarz mianował członka Komitetu Narodowego, Leo Thuna, prezydentem krajowym (namiestnikiem). Hrabia Thun był znany jako mecenas literatów czeskich; sam pisał w dwu językach i był zwolennikiem kultury słowiańskiej, przez co

rozumiał kulturę czeską, ale jednocześnie sprzeciwiał się podziału społeczeństwa czeskiego (böhmisch) według kryterii narodowych, gdyż nacjonalizm jego zdaniem, doprowadziłby, jak byśmy dziś powiedzieli, do totalitaryzmu. Ponadto Thun był przekonany monarchistą i bronił istniejącego porządku.

Thun nie zgodził się na powołanie rządu krajowego, ale musiał ustąpić i przyjąć "mężów zaufania" wybranych przez Komitet Narodowy, w tym Palackiego i Riegera. Ponieważ mężowie zaufania zajmowali się wszystkimi ważnymi kwestiami politycznymi, stanowili oni de facto tymczasowy rząd krajowy. Namiestnik rozpiął też wybory do parlamentu Królestwa Czeskiego, które zdążyły się jeszcze odbyć przed wybuchem powstania w Pradze. Podczas, gdy liberałowie poparli Thuna, choć krytycznie oceniali jego metody biurokratyczne, radykalni demokraci, kierowani przez Josefa Václava Fricza (1829-1891) i Karela Sládkovskiego (1823-1880) uważali, iż trzeba pomóc rewolucyjnemu Wiedniowi.

Zjazd Słowian austriackich w Pradze, który opowiedział się za federacją państwa w odpowiedzi na plany parlamentu frankfurckiego (2-12.06), zakończył się powstaniem wznieconym przez demokratów. W czasie walk padło 43 zabitych i 17 czerwca Praga skapitulowała. Komitet Narodowy i czeska jednostka zbrojna zostały rozwiązane (26.06), a sejm Królestwa Czeskiego nie zdążył się już zebrać, cesarz wycofał się też ze wszystkich obietnic. Liberałowie oskarżali później demokratów, iż poprzez niepoważne działanie zaprzepaścili szanse realizacji zapowiedzi listu gabinetowego, natomiast demokraci zarzucali liberałom, że swą opieszałością spowodowali klęskę powstania. Było ono jednak w polityce czeskiej jedynie epizodem, gdyż ton nadawali jej liberałowie, którzy orientowali się na dwór.

Thun został odwołany ze swego stanowiska, lecz po pół roku cesarz mianował go ministrem oświaty i kultów (1849-1860). Na tym stanowisku Thun dbał o rozwój nauki języka czeskiego i szkolnictwa w języku narodowym (uważał, że powinno ono obejmować wszystkie stopnie oświaty) oraz otaczał opieką rozwój kultury w okresie porewolucyjnej reakcji, zwanej systemem Bacha. Thun skupił wokół siebie grupę działaczy, którzy łączyli dbałość o rozwój kultury czeskiej z lojalnością wobec dynastii; nazwano ich partią konserwatywną, choć formalnie nie tworzyli organizacji. Po odejściu ze służby państwowej hrabia Thun rozpoczął wydawanie czasopisma "Vaterland" (1860), organu austriackiej, czeskiej i morawskiej szlachty, wiernej tradycji patriotyzmu krajowego i o konserwatywnych poglądach politycznych.

Przegrana wojna austriacko-włoska (1859) zapoczątkowała zwrot w polityce narodowej Austrii. Patentem z 26 lutego 1861 roku cesarz wprowadził m.in. w Czechach i na Morawach sejmy krajowe, z udziałem wirylistów i posłów wybieranych w systemie czterech kurii podatkowych, których uchwały zatwierdzał cesarz. Sejmy krajowe wysyłały (do 1873 roku) delegacje do Izby Posłów, natomiast członków Izby Panów mianował dożywotnio cesarz. Obie izby tworzyły Radę Państwa (Reichsrat), czyli parlament austriacki (od 1867 roku parlament Przedlitawii).

1 stycznia 1861 roku pod redakcją Juliusa Grégra zaczęły ukazywać się *Ńródni listy*, w których Rieger sformułował czeski program polityczny. Obejmował on postulat zjednoczenia ziem Korony Czeskiej, wprowadzenie samorządu oraz równouprawnienie językowe Czechów i Niemców, co oznaczało w praktyce federalizację Austrii i w konsekwencji utratę przez Niemców uprzywilejowanej pozycji w krajach słowiańskich.

Chociaż zezwolono na używanie w urzędach języka większości mieszkańców (1863), Rada Państwa odrzuciła postulaty federacyjne (zjednoczenie ziem czeskich) i w odpowiedzi posłowie czescy, kierowani przez Riegera i Palackiego, rozpoczęli bojkot Reichsratu (1863), a w roku następnym w ich ślady poszli deputowani morawscy.

Czeski sejm krajowy uchwalił rozdzielenie od 1864 roku szkół na czeskie, niemieckie i mieszne. W tym samym czasie otwarto czeską scenę teatralną w Pradze (1864), a nieco później rozpoczęto budowę Teatru Czeskiego (1868), co stało się ogólnonarodowym przedsięwzięciem. Utworzono też pierwsze w Europie Środkowej towarzystwo gimnastyczne Sokol, dbające nie tylko o zdrowie fizyczne, ale propagujące również ideę narodową.

Palacki w broszurze "Idea państwa austriackiego" (1865) przedstawił pogląd, który miał obowiązywać w polityce czeskiej aż do I wojny światowej. Według niego naród czeski nie może samodzielnie istnieć ze względu na zagrożenie niemieckie i dlatego potrzebuje

państwa austriackiego, które chroniłoby małe narody słowiańskie żyjące między Niemcami i Rosją. Palacky proponował więc przekształcenie Austrii w federację i to de facto narodów słowiańskich, jednocześnie ostrzegając, iż przyjęcie dualizmu niemiecko-węgierskiego spowoduje zwrot Czechów ku panslawizmowi.

Od 1863 roku, na tle stosunku do powstania polskiego, zaczął kształtować się podział polityczny na "staroczechów" (Palacky, Rieger), którzy jednoznacznie potępiali Polaków w duchu panslawistycznym i "młodoczechów" (Grégr, Sládkowsky), przychylnych wobec powstania. Ale różnic między obu nurtami było więcej i miały one poważniejszy charakter. Staroczesi byli liberalnymi konserwatystami, spadkobiercami obozu liberalnego z 1848 roku, podczas gdy młodoczesi radykalnymi demokratami, nawiązującymi do tradycji Repealu. Pierwsi główną rolę polityczną przypisywali szlachcie, stąd gotowi byli do porozumienia z niemieckojęzyczną szlachtą krajową i głosili tezę o dwujęzycznym "czeskim narodzie politycznym", drudzy zaś orientowali się na drobnomieszczactwo i opowiadali się za ideologią nacjonalistyczną "egoizmu narodowego" i odwoływali się do antyklerykalizmu. Młodoczesi, kierowani przez Sládkovskiego byli zwolennikami mobilizowania mas i polityki aktywnej, co w przyszłości miało doprowadzić do rozłamu. Oba nurty były jednoznacznie proaustriackie i taką postawę zachowały w czasie wojny austriacko-pruskiej, natomiast wezwanie Fricza do zerwania więzów państwowych z dworem wiedeńskim nie znalazły żadnego oddźwięku w społeczeństwie czeskim (1866).

Po zawarciu porozumienia między centralistami węgierskimi i niemieckimi w sprawie dualizmu państwowego wiosną 1867 roku (nową konstytucję przyjęto 21.12.1867), czescy posłowie porzucili również sejm krajowy (kwiecień 1867), a w odpowiedzi na polskie poparcie dla dualizmu, udzielone za autonomię Galicji, Czesi wzięli udział w zjeździe słowiańskim w Moskwie ("pielgrzymka na Ruś"). 20 maja 1867 car przyjął delegację czeską (Palacky, Rieger, Grégr), a kraj zalała nowa fala rusofilstwa. Po zerwaniu z Polakami, również młodoczesi zmienili swą postawę na jeszcze bardziej niechętną wobec polskich aspiracji narodowych niż staroczesi. Sládkovsky, by podkreślić przywództwo Rosji w dążeniu do jedności słowiańskiej, przeszedł nawet na prawosławie (1869).

Po załamaniu się planów federacyjnych w 1867 roku, Czesi wysunęli program trializmu, tj. przyznania zjednoczonym krajom czeskim takiego samego statusu, jak Węgrom (własny sejm) i osobnego porozumienia z dworem (koronacja cesarza na króla Czech) oraz zwalczali koalicję Niemców, Węgrów i Polaków. Jako podstawę teoretyczną wypracowano wówczas 3 czeskie państwowe prawo historyczne 1. Doktryna ta głosiła, iż państwo czeskie nigdy w sensie prawnym nie przestało istnieć (ciągłość prawna), jego zasięg wyznaczają historyczne granice ziem Korony Czeskiej (Czechy, Morawy, Śląsk), a jego tosunek do pozostałej części państwa Habsburgów określony został na podstawie umowy reprezentantów państwa czeskiego z władcą (deklaracja posłów czeskich z 22 i posłów morawskich z 25 sierpnia 1868 roku).

Masowe obchody ku czci Husa, tzw. tabory, w których wzięło udział 1,5 miliona Czechów (1868-1871), miały wymusić na dworze ustępstwa. Po daleko idących propozycjach dworu, który obawiał się nowej wojny z Prusami, krajowy sejm czeski przedstawił tzw. artykuły fundamentalne, przewidujące powołanie rządu i sejmu krajowego czeskiego (Morawy i Śląsk zachowałyby swoją odrębność) o znacznie większych kompetencjach, podział Czech na okresy czeskie i niemieckie zgodnie z narodowością większości ich mieszkańców i takimż językiem urzędowym; przy sejmie krajowym utworzono by organy do obrony praw językowych. Artykuły fundamentalne miały być podstawą wyrównania (Ausgleich) austriacko-czeskiego, ale pod presją Niemców i Węgrów, cesarz odrzucił je (1871), co spowodowało, że czescy deputowani kontynuowali bojkot Rady Państwa i sejmu krajowego. Gdyby artykuły przyjęto, doszłoby do całkowitego podziału kraju na część niemiecką i czeską z osobnymi kuriami wyborczymi, itp. Z perspektywy czasu można powiedzieć, że Czesi jedynie zyskali na uporze, z jakim Niemcy bronili swych pozycji, sądząc, iż czas gra na ich korzyść.

W 1873 roku wprowadzono wybory bezpośrednie do Izby Posłów Reichsratu w czterech kuriach. Młodoczesi zerwali z opozycją bierną i powrócili do sejmu krajowego, by w tym samym roku wystąpić z Partii Narodowej (staroczeskiej) i założyć Narodową Partię Liberalną (25.12.1874), do której przyłączył się Julius Grégr z 3 Narodnimi listy 1.

Staroczesi założyli własne pismo - *Ě Národ ě*. W czasie kampanii wyborczej 1873 roku młodoczesi obiecali, że będą brali udział w pracach Reichsratu. Morawianie, jako pierwsi powrócili do sejmu krajowego (1874) i do Rady Państwa (1875), a za ich przykładem poszli staroczesi w Czechach (sejm krajowy 1878 i Rada Państwa 1879). 16 letni okres polityki pasywnej został definitywnie zamknięty. Z perspektywy czasu była ona oceniana negatywnie, gdyż ułatwiła prowadzenie polityki centralistycznej w okresie przebudowy państwa.

W zamian za poparcie reakcyjnego rządu Taaffego (1879-1893) Czesi uzyskali istotne ustępstwa: zezwolono na używanie języka czeskiego w administracji i sądownictwie (1880), podzielono Uniwersytet Praski na dwa niezależne: czeski i niemiecki (1882) oraz uzyskano szereg drobniejszych, ale ważnych koncesji, jak subwencje dla czeskich instytucji i szereg stanowisk dla czeskich urzędników. W praktyce, o każde stanowisko i napis na ulicy rozegrała się zacięta walka i Czesi potrafili ją wygrać. W 1886 roku tym razem niemieccy posłowie opuścili czeski sejm krajowy, domagając się wyodrębnienia okresów niemieckich, a więc powtórzyli żądanie czeskie z 1871 roku.

W tej sytuacji staroczesi pod auspicjami rządu zawarli porozumienie z Niemcami, tzw. punktacje, które przewidywały oprócz podziału według kryterium narodowego Krajowych Rad (Szkolnej i Rolniczej) oraz Sądu Najwyższego, także wprowadzenie wyborów do sejmu w kuriach narodowych. Należy zaznaczyć, że ogólnie proporcje ilościowe czeskich i niemieckich mieszkańców kraju były stabilne; w Czechach Czesi stanowili 62,7% (1880) i 63,2% (1900) ludności, na Morawach 70,4% (1880) i 71,8% (1900) oraz na Śląsku 22,9% (1880) i 24,3% (1900), ale w Sudetach zyskiwali Czesi. W okręgu Most - Teplice udział ludności czeskiej wzrósł z 8,4% (1880) do 18,6% (1900). Podział kraju wypadłby więc teraz na niekorzyść Czechów i dlatego Narodowa Partia Liberalna zorganizowała protesty, które doprowadziły do odrzucenia punktacji. Młodoczesi mieli już własny 7 osobowy klub w Radzie Państwa (1888) i w kampanii 1891 roku ostro zaatakowali staroczechów. W rezultacie Partia Narodowa przegrała wybory zdobywając jedynie 12 mandatów wobec 37 uzyskanych przez konkurencję, rozpadła się i w praktyce zeszła ze sceny politycznej.

Ruch młodoczeski dał w praktyce początek prawie wszystkim partiom politycznym. Lewicę młodoczechów stanowili tzw. postępowcy. Ich najbardziej znaną organizacją była Omladina, rozbita przez policję w 1893 roku. Postępowcy nie stworzyli jednej partii lecz znaleźli się w różnych ruchach politycznych. Część z nich przeszła do ruchu socjalistycznego, który rozwijał się jednocześnie pod wpływem niemieckim, stąd stała przed dylematem jak ustosunkować się do czeskiej kwestii narodowej i czy tworzyć jedną partię austriacką, jak chciała grupa internacjonalistyczna, czy też osobną czeską, czego żądała grupa narodowa. Czesi uczestniczyli w założeniu partii austriackiej (1874), a następnie utworzyli w jej ramach Czechosłowiańską Socjaldemokratyczną Partię Robotniczą (1878), która ignorowała kwestię narodową. Partia została wkrótce rozbita i wznowiła swą działalność dopiero w 1888 roku, przystępując na dość luźnych zasadach do partii ogólnoaustriackiej (1888/1889). W tym czasie zaczął się rodzić ruch narodowo - socjalistyczny, kierowany przez młodoczechów: Václava Jarosláva Kłofaczka (1868-1942) i Aloisa Raszina (1867-1923). Łączyli oni hasła narodowe i społeczne oraz głosili solidaryzm Czechów wobec kapitalizmu niemieckiego. Czeska Partia Narodowo-Socjalistyczna (1898), miała przeciwstawić się marksistowskiej jednostronności, a zarazem rosnącemu konserwatyzmowi partii młodoczeskiej.

Najbardziej proaustriackie stanowisko zajmowała utworzona na katolickich Morawach przez Milana Hrubana i ks. Jana Szrámkę Katolicka Partia Narodowa (1896). Jej odpowiednikiem w Czechach była Narodowa Partia Katolicka (1897), ale chadecy nie odgrywali żadnej roli politycznej na ziemi dawnych husytów.

Pod wpływem młodoczechów, a w opozycji do chadeków morawskich, kształtował się ruch chłopski. Morawska Partia Ludowa Adolfa Stranskiego. Młodoczesi z Czech przygotowali też kadry dla Czechosłowiańskiej Partii Agrarnej (1905), której najwybitniejszym działaczem był Antonín Szvehla.

Młodoczesi uważali, że polityką małych kroków doprowadzą w drodze ewolucji do federacji czesko-austriackiej. W 1897 roku wprowadzono piątą, powszechną kurię, w wyborach do Izby Posłów Reichsratu. Młodoczesi zdobyli wówczas 62 mandaty i zawarli

porozumienie z rządem Kazimierza Badeniego, które dało czeskiemu status języka urzędowego w Czechach i na Morawach; dotąd urzędy odpowiadały na pisma w języku petenta, teraz miano również w nim rozpatrywać sprawy wewnątrz urzędów. Wprawdzie ustawa Badeniego została oficjalnie odwołana (1899), ale walka o prawa językowe Czechów w krajach czeskich zakończyła się ich zwycięstwem; sejm czeski wprowadził dwujęzyczność i obowiązek poznania języka czeskiego przez urzędników w ciągu 4 lat (1897), a następnie sejm morawski uchwalił równouprawnienie języka czeskiego z niemieckim, podział administracji szkolnej i wprowadził narodowościowe katastry wyborcze (1905).

W Narodowej Partii Liberalnej, kierowanej po 1901 roku przez Karela Kramrza (1860-1937), dochodziły coraz bardziej do głosu tendencje konserwatywne. W opozycji do nich i do ruchu socjalistycznego powstała Czeska Partia Ludowa (1900), która po połączeniu się z grupą postępowców, przyjęła nazwę Czeskiej Partii Postępowej (1906) i wysunęła program przebudowy Austrii według modelu szwajcarskiego. Założycielem partii był profesor Uniwersytetu Praskiego Tomasz Garrigue Masaryk (1850-1937). Postępowcy mieli duże wpływy wśród inteligencji. Ostro zwalczali klerykalizm, a sam Masaryk przystąpił do Kościoła czesko-braterskiego, gdyż uważał, że katolicyzm jest antynarodowy, niezgodny z husycką tradycją i że odegrał on rolę negatywną w dziejach Czech. Twórca państwa czechosłowackiego sądził, iż Czechy pod względem duchowym rozwijały się linearnie, od husytyzmu poprzez Braci Czeskich do współczesnego ideału humanistycznego. Kościół katolicki na liberalizm i socjalizm reagował klerykalizmem i jeszcze większym poparciem dla monarchii, co czyniło jego starcie z narodowym ruchem czeskim nieuchronnym.

Po fali strajków 1905-1906 roku wprowadzono w Austrii dla mężczyzn powszechne prawo wyborcze do Reichsratu, choć okręgi tak wyznaczono, by uprzywilejować wieś kosztem dużych miast. Socjaldemokraci zdobyli 24 mandaty, agrariusze - 28, morawscy chadecy - 17, młodoczesi - 26, narodowi socjaliści z postępowcami - 9 i ludowcy - 2 (1907). W ostatnich wyborach do Rady Państwa socjaldemokraci uzyskali 26 mandatów, agrariusze - 37 (choć o 100 tys. mniej od socjaldemokratów), narodowi socjaliści - 13, chadecy - 10, młodoczesi - 14, staroczesi - 1 oraz wywodzący się z młodoczechów: postępowcy - 5 i prawnopostępowcy - 3.

W obliczu wojny wszystkie partie czeskie wychodziły z doktryny czeskiego prawa państwowego, domagając się zorganizowania państwa czeskiego jako części federacji lub konfederacji austriackiej, bądź pozostającego tylko w unii personalnej z Wiedniem. Jedynie Partia Państwowopravno Postępowa zajmowała stanowisko antyaustriackie i wysuwała hasło całkowitej niepodległości.

Dążenia czeskie ścierały się z planami nacjonalistów niemieckich, którzy również chcieli przebudować Austrię ale w całkowicie przeciwnym kierunku. Ich Program Wielkanocny z lipca 1915 zakładał nadanie autonomii Galicji, Bukowinie i Dalmacji oraz przekształcenie reszty Przedlitawii w niemieckie państwo narodowe. Na terenie tak zaprojektowanej ̘ Austrii Zachodniej ̘ Niemcy stanowiliby większość ludności, a szkoły nieniemieckie uległyby likwidacji.

Trzon obozu czeskich aktywistów, którzy chcieli walczyć o Austrię, tworzyła Katolicka Partia Narodowa (Száramek, Hruban) oraz z przyczyn doktrynalnych socjaldemokraci. Uważali oni, że państwo czeskie będzie szkodliwe, ponieważ rozwój gospodarczy wymaga istnienia dużych organizmów państwowych. Pozostałe partie głosiły bierność czyli pasywizm i czekały na rozwój wydarzeń. Przywódca młodoczechów oraz kierujący partią narodowych socjalistów Kłofacz zalecali w obliczu wojny bierne oczekiwanie na wyzwolenie przez Rosję.

Już przed wojną młodoczesi zwrócili się w kierunku Rosji, szukając w niej oparcia przeciwko Niemcom, w maju 1908 roku delegacja czeska z Kramarzem wzięła udział w zjeździe słowiańskim w Petersburgu. W maju 1914 roku Kramarz ostatecznie zerwał z lojalnością wobec Austrii i wysunął hasło zniszczenia monarchii habsburskiej. Był on twórcą neoslawizmu i przygotował nawet projekt kierowanej przez Moskwę Rzeszy Słowiańskiej, w skład której weszłoby: Rosja, Królestwo Polskie, Królestwo Czeskie, Carstwo Bułgarskie, Królestwo Serbskie, Królestwo Czarnogórskie. Car rosyjski miał być królem polskim i czeskim, mianować większość członków rządu centralnego, w Rosji

wybijano by teŝ wiêkszoŝ poŝtów do parlamentu Rzeszy. Królestwo Czeskie miało obejmowaó: Czechy, Morawy, pruski i austriacki Őlask, Őrzyce oraz Słowacj z korytarzem prodŝącym przez zachodnie Węgry do Serbii.

Masaryk, w 1895 roku jeszcze lojalny wobec Austrii, teraz równieŝ zwrócił siê przeciwko niej, wysuwajac w paŝdzierniku 1914 idej państwa czechosłowackiego obejmujacego Czechy, Morawy, czeski Őlask oraz Słowacj z granicą na Dunaju (przejŝciowo w 1915 roku proponował unij personalną z Serbią oraz przyłczenie Őrzyca i korytarza). Masaryk przewidywał, ŝe w toku wojny państwa centralne zostaną pokonane, zaŝ Rosja powaŝnie osłabiona i dlatego trzeba związaó siê z Zachodem, który bédzie miał po wojnie glos decydujacy. Jednocześnie obawiał siê, mimo swej przychylnosci dla Rosji, ŝe jej ewentualne zwyciestwo przyniosloby ograniczenie wolnoci, jaką cieszyli siê Czesi w Austrii i równieŝ dlatego chciál zainteresowaó sprawą czeskich aliantów zachodnich; poczatkowo jednak bezowocnie, gdyŝ dąŝyli oni do rozbicia Niemiec, zaŝ Austrię chcieli jedynie zmusió do wycofania siê z wojny i nie przewidywali jej rozbicia. We wrzeŝniu i paŝdzierniku 1914 roku Masaryk dwukrotnie starał siê nawiązaó kontakty z Aliantami przez neutralną Holandij, za trzecim razem ostrzeŝony, nie powrócił juŝ ze Szwajcarii do Austrii, lecz udał siê do Paryŝa, dokąd przybył we wrzeŝniu 1915 roku. W Czechach pozostawił tajną organizacj zwaną Maffie (Eduard Benes, Przemysl Szamala, Alois Raszin), która prowadziła działalnoŝ wywiadowczą dla Ententy.

W Paryŝu Masaryk i przybyty wkrótce Benes nawiązali ŝcisłą współpracj ze słowackim astrofizykiem Milanem Rostislavem Sztefánikiem (grudzień 1915). Stanowili oni Czeską, póŝniej Czechosłowacką Radj Narodową (1916), która domagała siê utworzenia niepodleglego państwa czechosłowackiego. Poczatkowo Masaryk proponował, by na jego czele stanął ksiąŝe z dynastii Romanowych (14.11.1915), ale szybko zrezygnowano z tego pomysłu.

Na froncie dochodziło do masowych dezercji na stronj rosyjską (przejŝcie 28 pułku). Dowódtwo austriackie musiało w końcu zlikwidowaó samodzielne oddziały czeskie (1916). Represje austriackie były jednak ograniczone (w sumie 5 tysięcy aresztowanych), a napięcie tak silne, ŝe władze nie odwaŝyły siê stració skazanych na ŝmieró młodoczechów Kramarza i Raszina.

W kraju agraryŝci (Antonín Szvehla) i socjaldemokraci (Bohumir Szmeral) zawarli porozumienie aktywistów (11.11.1916), do którego nastjpnie przyłczyli siê narodowi socjaliŝci, młodoczesi, Ludowa Partia Postjpowa (młodoczesi z Moraw), staroczesi oraz 3 partie katolickie, tworzac Związek Czeski (19.11) czyli zgromadzenie poŝtów czeskich do Rady Państwa. Rolj poŝrednika miédzy Związkim i partiami odgrywał w praktyce Szvehla. Politycy bliscy Maffii, jak realiŝci Masaryka i państwowoprawni demokraci, nie przystąpili do Związku, gdyŝ obawiali siê, ŝe aktywizm bédzie prowadził do szukania rozwiązania kwestii czeskiej na gruncie Austrii.

10 stycznia 1917 roku alianci wymienili wjród celów wojny wyzwolenie Czechosłowaków, co byó sukcesem dyplomacji Masaryka. Związek Czeski zareagował słabą deklaracj lojalnoci wobec dynastii, gdyŝ rozpoczjła siê juŝ radykalizacja społeczeŝstwa, a w ŝlad za nim partii politycznych. 19 maja opublikowano Manifest 222 pisarzy (Jaroslav Kvapil, Alois Jirásek), w którym autorzy sugerowali pełną niepodlegloŝó.

W maju 1917 roku ogłoszono amnestij dla wiêŝniów politycznych. Związek Czeski wysunął wówczas swój program polityczny znany jako Deklaracja z 30 maja. Pisano w niej: Ŧ bédziemy siê domagaó połczenia wszystkich plemion narodu czechosłowackiego [a więc ze Słowacj] w demokratyczne państwo czeskie Ŧ w ramach państwa habsburskiego, co oznaczało jego federalizacj. Projekt Deklaracji wyszedł z krjgu Maffii, natomiast wiêkszoŝ członków Związku Czeskiego uzupełniła go wzmiankami o lojalnoci wobec dynastii i Wiednia.

Po 1918 roku rozgorzał spór o interpretacj Deklaracji z 30 maja; dla niepodlegloŝciowców stanowiła ona grzech, gdyŝ wspominała o lojalizmie, natomiast dla polityków legalistycznych była maksimum tego co moŝna byó przedstawió w danych warunkach. Inaczej na sprawj rozbicia Austro-Węgier zaczęto patrzeó po 1948 roku, gdy staó siê jasne, iŝ likwidacja tego państwa otworzyła drogj do basenu Dunaju i na Bałkany przez Związkim Sowietkim.

Jesienią 1917 roku zwolennicy radykałów mieli już większość w Związku Czeskim, zaś politycy aktywistyczni przestawali się liczyć. Psychologicznie Czesi żyli już zbliżającą się niepodległością. T Trzískrálová deklarace ť, wydana przez zgromadzenie wszystkich posłów ziem czeskich (6.01.1918), nie wspominała już o lojalności wobec Austrii lub dynastii, lecz domagała się suwerennego, pełnoprawnego, demokratycznego, społecznie sprawiedliwego państwa w granicach historycznych. Doktrynę czeskiego historycznego prawa państwowego zastąpiono więc prawem narodów do samookreślenia.

W lutym 1918 roku Narodowa Partia Liberalna, postępowcy i państwowoprawni postępowcy oraz dawna Morawska Partia Ludowa utworzyli Czeską Demokrację Państwowoprawną na czele z Kramarzem, jednocząc w ten sposób obóz młodoczeski. W marcu 1919 roku przyjęli oni nazwę Czechosłowackiej Partii Narodowo-Demokratycznej. Najdłużej na pozycjach aktywistycznych pozostawali morawscy katolicy, głoszący wierność monarchii do lata 1918 roku. W październiku Katolicka Partia Narodowa i Narodowa Partia Katolicka, po przejściu na pozycje niepodległościowe, przyjęły nazwę Czechosłowackiej Partii Ludowej - CLS, odtąd jej członków określano mianem ludowców (lídovci).

Gdy tajne rokowania Ententy z Austro-Węgrami w sprawie zawarcia separatystycznego pokoju nie dały rezultatów, najpierw Francja (19.06.1918), a później inne państwa uznały Czechosłowacką Radę Narodową za reprezentację Czechów i Słowaków, zaś USA przyznały jej status rządu prowadzącego wojnę (3.09.1918). Rosja (lipiec 1917), Francja (grudzień 1917) i Włochy (kwiecień 1918) zgodziły się na utworzenie na swym terenie armii czechosłowackiej, głównie spośród austriackich jeńców wojennych i w oparciu o mniejsze oddziały istniejące przedtem we francuskiej Legii Cudzoziemskiej i Czeską Drużynę w armii rosyjskiej. Formacje czeskie ostatecznie osiągnęły znaczny stan: 9600 żołnierzy we Francji, 20 tysięcy we Włoszech i 55 tysięcy w Rosji. W maju 1918 roku Legion Czechosłowacki w Rosji został zaatakowany przez bolszewików, gdy zgodnie z umową zawartą w marcu przez Masaryka zaczął wycofywać się przez Syberię do Władywostoku, by drogą morską powrócić do Czech. Legion opanował kolej transsyberyjską i nim się wycofał zadał znaczne straty bolszewikom. Ewakuacja z Władywostoku rozpoczęta jesienią 1919 roku zakończyła się dopiero w listopadzie w 1920 roku, a około 4 tysięcy żołnierzy zginęło w Rosji Sowieckiej.

13 lipca 1918 roku partie czeskie utworzyły w Pradze Komitet Narodowy w składzie zgodnym z proporcją mandatów zdobytych w wyborach 1911 roku. Do Komitetu weszło: 10 socjaldemokratów, 9 agrariuszy, 9 państwowoprawnych demokratów (narodowych demokratów), 4 narodowych socjalistów, 4 ludowców, 1 realista, 1 staroczech, a na jego czele stanęło prezydium w składzie: Kramarz, Szvehla, Kłofacz i socjaldemokrata Frantisek Soukup.

Gdy cesarz wydał spóźniony manifest o przekształceniu monarchii w federację równoprawnych państw narodowych (16.10.1918), nie mógł nim już nikogo zadowolić.

HISTORIA

strona 3.

Czechy_hist3

Monachium utworzyło okres II Republiki Czecho-Słowackiej (30.09.1938-5.03.1939), od 19 listopada 1938 roku oficjalnie zwanej Republiką Czecho-Słowacką. Do władzy doszły ugrupowania profaszystowskie i proniemieckie; MSZ objął Frantisek Chvalovsky (4.10), Benesz podał się do dymisji (5.10) i wkrótce wyjechał za granicę, a jego stanowisko objął Emil Hácha (30.11), nowym premierem został Rudolf Beran (28.11), przewodniczący Partii Jedności Narodowej, utworzonej z agrariuszy i większości partii prawicowych, które formalnie rozwiązały się, a w opozycji pozostała utworzona w grudniu przez socjaldemokratów i lewicowych narodowych socjalistów Narodowa Partia Pracy. Komuniści przeszli do podziemia a ich kierownictwo wyjechało do Moskwy. Partia Berana przewidywała wprowadzenie totalitaryzmu w postaci systemu włoskiego (16 luty 1939). Nowy rząd chciał orientować się na Rzeszę, ale ta nie potrzebowała czeskiego państwa wasalnego i postanowiła zlikwidować II Republikę. 14 marca.1939 roku Węgry wystosowały ultimatum o przekazanie Rusi Zakarpackiej a sejm słowacki ogłosił

niepodległość (o roli kwestii słowackiej, patrz: Józef Darski, Słowacja, stosunki słowacko-czeskie).

14/15 marca 1939 roku Hitler wezwał Háchę, który pod groźbą zbombardowania Pragi, podpisał prośbę o objęcie przez Niemcy prorektoratu nad Czechami i Morawami. Wojska niemieckie zajęły oba kraje bez oporu, z wyjątkiem starcia z oddziałem kpt. Pavlíka w Místku. Hacha stał nadal na czele rządu Prorektoratu Czech i Moraw jako autonomicznej części Rzeszy (16.03). Zachowano instytucje czeskie, w tym sądownictwo, policję i wojsko. Rządem krajowym kierowali kolejno: Beran, Alois Eliasz, dr. Jaroslav Krejczy i Richard Bienert. Do wiosny 1942 roku kontrola niemiecka była mniej rygorystyczna, istniał też ruch typu faszystowskiego (korporacyjnego) powstały z połączenia wszystkich (z wyjątkiem komunistów) partii politycznych, nazwany Wspólnota Narodowa (Národní souručenství). Protektorem został mianowany Konstantin Neurath, a sekretarzem stanu Karl Hans Frank, były przewodniczący klubu parlamentarnego DNSAP.

28 października 1939 roku doszło do manifestacji patriotycznych, głównie studenckich. W wyniku starć zmarły dwie osoby: Václav Sedláček i student Jan Opletal (17.11). W odwecie Niemcy zamknęli na trzy lata szkoły wyższe. Większość ludności zajęła postawę pasywną. System zachęt stworzony przez Niemców powodował, że społeczeństwo chętnie pracowało na potrzeby niemieckiej maszyny wojennej. Część polityków pozostała w oficjalnych strukturach zachowanych lub stworzonych przez okupanta, ale premier Eliasz jednocześnie organizował ruch oporu; jego Obrona Narodu (Obrona národa) grupowała koła wojskowe. Przedstawiciele byłych partii utworzyli Centrum Polityczne (Politické Ústředí), zaś lewica (socjaldemokraci i narodowi socjaliści) Komitet Petycyjny "Pozostaniemy Wierni" (Peticzní Vybor «Vierni Zustaneme»). Te trzy organizacje utworzyły latem 1940 roku Centralne Kierownictwo Ruchu Oporu - ÚVOD (Ústřední Vedení Odboje Domacího). Komuniści występowali natomiast przeciwko Beneszowi i "imperialistom zachodnim".

Latem 1941 roku ÚVOD przyjął do swego składu komunistów, którzy zmienili front po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej i zmienił nazwę na Centralny Komitet Narodowo-Rewolucyjny Czechosłowacji.

Zmiana względnie łagodnego kursu zaczęła się wraz z objęciem stanowiska protektora przez Reinharda Heydricha (27.09.1941), który dążył za wszelką cenę do zwiększenia wysiłku gospodarczego Czech na rzecz wojny. W październiku 1941 roku Niemcy rozbili Centralny Komitet, a gen. Eliasza aresztowali (później został stracony). Wprowadzono stan wyjątkowy i zamordowano 500 osób. Dokonano też czystek we władzach Protektoratu i ograniczono jego autonomię. Przybyła wówczas z Londynu jedna z siedmiu grup skoczków o kryptonimie « Anthropoid » dokonała udanego zamachu na Heydricha (27.05.1942), który zmarł z ran 6 czerwca. Wyrok wydany przez rząd na wygnaniu wykonali Morawianin Jan Kubis i Słowak Jozef Gabčík. W odwecie sekretarza stanu Protektoratu Karl Hans Frank kazał zlikwidować wsie Lidice (10.06) i Ležaky (24.06), wydano 1800 wyroków śmierci. Grupa « Athropoid » została wydana przez jednego ze skoczków zrzuconych na początku 1942 roku. Po siedmiogodzinnej obronie w cerkwi Karola Boromeusza w Pradze, 5 skoczków popełniło samobójstwo, a dwaj ciężko ranni zmarli w szpitalu.

Ruch oporu został w praktyce rozbity i jego centralne kierownictwo już nigdy się nie odbudowało. Gestapo dysponowało doskonałą siecią 80 tysięcy agentów, którzy przeniknęli do czeskich grup oporu i sparaliżowali je. Grupy oporu na ogół nie działały dłużej niż jeden rok. Latem 1944 roku komuniści zorganizowali ośmiotysięczny ruch partyzancki w górach morawskich. Niekomunistyczna Rada Trzech, powstała z członków Obrony Narodu, którzy uniknęli aresztowania, planowała wywołanie powstania. Straty wojenne Czechów (bez ludności żydowskiej) wyniosły od 36 do 55 tysięcy osób.

Anglia, Francja, Stany Zjednoczone i ZSRR oficjalnie nie akceptowały utworzenia Protektoratu, choć z wyjątkiem USA uznawały decyzje monachijskie. Pozostawało więc kwestią otwartą, czy rząd czechosłowacki na emigracji ma być kontynuacją II Republiki, jak chcieli alianci i co proponował ambasador we Francji, Stefan Osusky, a co oznaczało uznanie Monachium, czy nawiązywać do I Republiki, jak pragnął Benesz, by w ten sposób przekreślić monachijskie decyzje, czemu Zachód był początkowo przeciwny.

We Francji Benesz utworzył Czechosłowacki Komitet Narodowy (wrzesień 1939), a w Legii Cudzoziemskiej powstały oddziały czechosłowackie, które miały stać się podstawą dla przyszłej armii. Po kapitulacji Francji 4 tysiące żołnierzy czechosłowackich ewakuowano do Anglii.

W Anglii ukonstytuowały się władze emigracyjne; prezydenturę objął Benesz, premierem został mł. Jan Šrámek, ministrem spraw zagranicznych Jan Masaryk, ministrem obrony narodowej gen. Sergej Ingr, powołano też Radę Państwa, czyli parlament. Jednostki czechosłowackie walczyły na Wschodzie, w Anglii, w Tobruku (październik 1940) i od początku 1943 roku na Ukrainie.

W Anglii znalazła się też 3-tysięczna grupa antyfaszystów sudeckich, głównie socjaldemokratów. Po przyłączeniu Sudetów do Rzeszy tysiące Niemców uciekło do środkowych Czech, ale 20 tysięcy spośród nich Czesi wydali hitlerowcom, co dla wielu zakończyło się zesłaniem do obozów koncentracyjnych. Niemieccy antyfaszyści starali się uciec z Czech do państw zachodnioeuropejskich i USA. Na czele tej emigracji stanął Wenzel Jaksch, który zastąpił dra Czecha na stanowisku przewodniczącego socjaldemokracji niemieckiej (26.03.1938). Jaksch prowadził długotrąle rokowania z Beneszem w sprawie przystąpienia do Rady Państwa i grupowego wstąpienia niemieckich emigrantów do czechosłowackich jednostek wojskowych. Jaksch nie mógł jednak zgodzić się na deportację nawet części Niemców Sudeckich i stosowanie zasady odpowiedzialności zbiorowej pod groźbą utraty wiarygodności, Benesz natomiast przeciągał rokowania słusznie uważając, że czas gra na jego korzyść i pod koniec wojny porozumienie z Niemcami Sudeckimi w ogóle stanie się zbędne. Mimo początkowych nacisków angielskich negocjacje czesko-niemieckie nie doprowadziły więc do żadnego porozumienia.

Czechosłowacki Komitet Narodowy w pierwszym okresie nie był uznawany przez aliantów za rząd na wygnaniu ze względu na ich aprobujący stosunek do decyzji Monachijskich i dlatego funkcjonował właśnie jako komitet. Dopiero w półtora roku po swym utworzeniu został on uznany za rząd Czechosłowacji de iure przez Anglię i Sowiety (18.07.1941) oraz USA (31.07.1941). USA nigdy nie zaakceptowały decyzji monachijskich. Pierwsze uznały Czechosłowację w granicach przedmonachijskich, a więc również z Rusią Zakarpacką, Sowiety (9.06.1942), potem Anglia (5.08.1942), choć ogólnikowo, zaś gen. De Gaulle określił postanowienia monachijskie jako nieważne (29.09.1942).

18 lipca 1941 roku Benesz podpisał czechosłowacko-sowiecką umowę o sojuszu i wspólnej walce przeciwko Niemcom. Następnie we wrześniu zawarto układ o utworzeniu czechosłowackich oddziałów wojskowych na terenie ZSRS; formowano je od początku 1942 roku w Buzułuku pod dowództwem płka Ludvíka Svobody. Znaczna część ich żołnierzy rekrutowała się z Rusinów zbiegłych z Rusi Zakarpackiej do ZSRS po aneksji węgierskiej oraz z Czechów wołyńskich. Jednocześnie Benesz dopuścił komunistów do agent rządu emigracyjnego.

Początkowo Benesz chciał oprzeć się na sojuszu z Polską; rozmowy rozpoczęte w listopadzie 1940 roku doprowadziły do zawarcia umowy o konfederacji (styczeń 1942), ale wycofał się z niej na żądanie Sowieców, których uznał za najważniejszego obrońcę w konflikcie z Niemcami (Stalin zgodził się na deportację ok. 1 miliona Niemców 5.06.1943).

12 grudnia 1943 roku, w czasie wizyty w Moskwie, Benesz zawarł z Sowiecami układ sojuszniczy "o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy". Benesz zaproponował wówczas rezygnację z Rusi Zakarpackiej, ale Stalin namawiał do jej zachowania w ramach Czechosłowacji. Według koncepcji Benesza po wojnie Czechosłowacja miała być pomostem między Zachodem a demokratyzującymi się Sowiecami Stalina.

Jednocześnie w Moskwie odbyły się rozmowy Benesza i Klementa Gottwalda, ówczesnego sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Czech. Obaj przywódcy uzgodnili wstępnie, że powstanie Front Narodowy i tylko partie, które zostaną doń przyjęte będą miały prawo legalnego działania. Jeszcze przed wojną Benesz uważał, że liczba partii politycznych w Czechosłowacji powinna być ograniczona do 3-4. Negocjatorzy nie mogli się tylko zgodzić w sprawie statusu komitetów narodowych (rad narodowych), które dla komunistów miały być instrumentem przejmowania władzy w terenie.

W czasie II konferencji moskiewskiej (22-30.03.1945), na którą zaproszeni zostali przedstawiciele 4 partii czeskich: komunistycznej, socjaldemokratycznej, ludowej i narodowo-socjalistycznej oraz delegacja Słowackiej Rady Narodowej (komuniści i demokraci), ustalono, że pozostałe partie polityczne zostaną zdelegalizowane, a ich przywódcy oddani pod sąd jako kolaboranci. Uczestnicy konferencji utworzyli Front Narodowy i zgodzili się, że nie zezwolą na działalność innym partiom. Każda z 6 partii Frontu delegowała po 3 przedstawicieli do rządu: premierem został socjaldemokrata Zdeniek Fierlinger, agent NKWD od 1934 roku. Komuniści czescy i słowaccy obsadzili w sumie 8 ministerstw, w tym stanowiska dwu wicepremierów (Klement Gottwald i Viliam Sziroky), MSW (Václav Nosek), MON powierzono gen. Ludvíkowi Svobodzie, agentowi NKWD od 1939 roku i dowódcy armii czechosłowackiej w ZSRS, resort informacji objął Václav Kopecky, rolnictwa Julius D'urisz, pracy Jozef Szoltež, a Vladimír Clementis został sekretarzem stanu w MSZ. Przedstawiciele ruchu oporu w kraju nie uzyskali żadnej teki ministerialnej.



Benesz powrócił do Humennego z gabinetem wyznaczonym w Moskwie (3.04.1945). Jednocześnie wojska sowieckie zajęły Koszyce, gdzie ogłoszono program nowego rządu (3.04). Działalność partii prawicowych I Republiki: agrariuszy, narodowych demokratów, rzemieślników i innych została zakazana.

W kwietniu zachodnie Czechy zdołała wyzwolić armia amerykańska, a 6 maja Amerykanie byli już w Pliznie. Gdy wybuchło powstanie w Pradze (5.05.1945), Sowieci odrzucili propozycję Dwighta Eisenhowera, by armia amerykańska doszła do Wełtawy. Powstańców przed kontruderzeniem niemieckim uratowali własowcy, którzy przeszli na ich stronę, ale 8 maja wycofali się, gdyż Czeska Rada Narodowa nie mogła im dać gwarancji bezpieczeństwa. Oddziały Wehrmachtu odeszły do niewoli amerykańskiej po podpisaniu porozumienia przez Alberta Pražaka i gen. Karla Kutlvaszera. Opór zbrojny stawiało natomiast gestapo. 9 maja Pragę zajęła Armia Sowiecka. Na mocy późniejszego porozumienia amerykańsko-sowieckiego wojska obu mocarstw wycofały się z Czechosłowacji do końca 1945 roku.

Tymczasowe Zgromadzenie Narodowe zostało wyznaczone (28.09.1945) przez 6 partii Frontu Narodowego, z których każda mianowała po 50 posłów. W rzeczywistości wszystkie decyzje podejmowała Rada Frontu, składająca się z przewodniczących sześciu partii. Rządzono za pomocą dekretów prezydenckich; dwie trzecie potencjału produkcyjnego przejęło państwo na mocy dekretów o nacjonalizacji przemysłu, banków i kopalń (24.10.1945). Państwo przejęło majątek Niemców, Węgrów i kolaborantów (19.05). Duży dekret retrybucyjny (19.06) i mały (27.10) dotyczyły ściągania przestępstw popełnionych w czasie okupacji. Zgromadzenie Narodowe ogłosiło za nieścigane przestępstwa popełnione z powodu walki z okupantem między 30 października 1939 roku a 28 września 1945 roku, gdyż były one wyrazem tęsknoty za sprawiedliwą zemstą (maj 1946), próbując w ten sposób powojenne bezprawie. Komuniści prowadzili propagandę nacjonalistyczną. Z narodowego funduszu ziemi, powstałego z konfiskat mienia niemieckiego, węgierskiego i majątku kolaborantów czeskich, rozdawano ziemię pod hasłem "Naprawiamy Białą Górę".

Demokratyczne, choć nie wolne wybory przyniosły w Czechach 40,17% głosów komunistom, 15,58% prokomunistycznym socjaldemokratom, 20,24% morawskim ludowcom (katolikom) i 23,66% narodowym socjalistom (26.05.1946). Białych kartek, oznaczających głos przeciwko partiom Frontu oddano 0,35%. Wynik uzyskany przez komunistów był najlepszym jaki kiedykolwiek ruch ten uzyskał w demokratycznych wyborach w jakimkolwiek kraju. Do dziś toczy się dyskusja nad przyczynami tego zjawiska, wśród których wymienia się panslawizm Czechów, laicyzację społeczeństwa (a nawet antykatolicyzm), nacjonalistyczne nastroje powojenne, brak poważnej, legalnej siły antykomunistycznej, zważywszy dobrowolną kolaborację narodowych socjalistów z Moskwą.

W konstytuancie komuniści czescy i słowaccy mieli 114 mandatów, narodowi socjaliści - 55, ludowcy - 46, słowaccy demokraci - 43, czescy socjaldemokraci (ze słowacką Partią Pracy) - 39 i słowacka Partia Wolności - 2 mandaty.

Nowym premierem został Gottwald; komuniści uzyskali 9 ministerstw, narodowi socjaliści, demokraci, ludowcy po cztery, socjaldemokraci - 3, MSZ objął bezpartyjny Jan Masaryk, a obronę Svoboda. Komuniści przejęli też kontrolę nad związkami zawodowymi (Antonín Zápotocky).

Korzystając z kontroli nad siłami bezpieczeństwa komuniści infiltrowali partie demokratyczne i organizowali przeciwko nim prowokacje, by wyeliminować polityków niezależnych. Partie demokratyczne nie poddawały jednak w wątpliwość sojuszu z ZSRS, a jedynie skarżyły się na jego konsekwencje. Latem 1947 roku Czechosłowacja na żądanie Stalina wycofała się z udziału w planie Marshalla.

Komuniści, obawiając się, że nie wygrają następnych wyborów wyznaczonych na maj 1948 roku, rozpoczęli kampanię wieców, by wymusić na demokracie zgodę na przyjęcie komunistycznych organizacji masowych do Frontu Narodowego i do głosowania na jedną listę. Opozycja postanowiła wówczas usunąć komunistów z rady ministrów. Rząd zdecydował się wstrzymać wykonanie decyzji ministra Noska o usunięciu 8 niekomunistycznych oficerów z MSW, co dałoby komunistom kontrolę nad Pragą (13.02.1948). Nosek jednak zignorował postanowienie rządu. Wówczas niekomunistyczni ministrowie zagrozili, że podadzą się do dymisji, jeśli Nosek nie zastosuje się do decyzji rządu (17.02). Liczyli oni na poparcie socjaldemokratów i prezydenta Benesza, który wobec kryzysu rządowego powinien natychmiast roz�isać wybory.

Narodowi socjaliści: Petr Zenkl, Hubert Lipka, Jaroslav Stránský, Prokop i ludowcy: Jan Šzrámek, Frantisek Hála, Adolf Procházka, Jan Kopecký a także słowaccy demokraci: Štefan Kocvara, Ivan Pietor, Mikoláš Franek i Ján Lichner złożyli dymisję (20.02). Następnego dnia komuniści wyrzucili zbuntowane partie z Frontu Narodowego, rozszerzyli jego skład i obsadzili stolicę oddziałami policji. Benesz przyjął dymisję niekomunistycznych ministrów i powierzył sformowanie nowego rządu Gottwaldowi. Jego gabinet, złożony z komunistów, ich kolaborantów i agentów należących do zbuntowanych partii został zatwierdzony przez prezydenta (25.02.1948), po czym Benesz podał się do dymisji (7.06.1948), nie podpisując nowej ordynacji wyborczej, ani ustawy o przejęciu władzy przez klasę robotniczą. Benesz ustąpił pod wrażeniem zaisceniowanych masowych demonstracji i grózb wojną domową z komunistami, by uniknąć konieczności ponoszenia ofiar. Dzięki prezydentowi komuniści doszli więc do władzy drogą konstytucyjną. Większość społeczeństwa zachowała się biernie. Armia pod dowództwem Svobody zachowała neutralność. Czystka, która teraz nastąpiła w aparacie państwowym, objęła 28 tysięcy osób. W kwietniu 1948 roku włączono partię socjaldemokratyczną do komunistycznej oraz znacjonalizowano zakłady zatrudniające ponad 50 osób. Sektor państwowy objął 95% zatrudnionych. Partię Narodowo-Socjalistyczną przemianowano na Czechosłowacką Partię Socjalistyczną - CSS i pozwolono jej zachować jedynie 15 tysięcy spośród 600 tysięcy członków.

Komuniści chcieli uzyskać poparcie dla nowego ustroju ze strony Kościoła katolickiego, ale konferencja biskupów w Brnie nie zgodziła się wydać oświadczenia o lojalności (4.03.1948). We Froncie Narodowym utworzono wówczas (18 marca) komisje kościelne od szczebla wojewódzkiego (KNV) wzwyż. Miały się one składać z przedstawicieli wszystkich Kościołów. ale arcybiskup praski Beran listem z 21 kwietnia zakazał księżom swej diecezji działalności politycznej, a więc w praktyce udziału w komisjach, wyborach i piastowania urzędów. Podobne stanowisko zajęli arcybiskupi w Ołomuńcu i Brnie, a potwierdziła je konferencja biskupów w Ołomuńcu (3 maja).

W wyniku trzech spotkań przedstawicieli Frontu Narodowego i Kościoła katolickiego (10, 14 i 24 maja) zawarto wprawdzie porozumienie w sprawach mniej istotnych, ale biskupi nie ustąpił w kwestii zasadniczej i nie wydali listu pasterskiego zachęcającego do udziału w wyborach, czego domagali się komuniści.

30 maja 1948 odbyło się głosowanie wyłączenie na jedną listę Frontu Narodowego. Według sfałszowanych danych uzyskała ona 89,2% głosów. Gottwald został prezydentem (14.06), a Zápotocky objął tekę premiera (15.06).

20 czerwca we wszystkich kościołach odczytano list pasterski arcybiskupa Berana wyjaśniający, iż odśpiewanie Te Deum z okazji wyboru prezydenta nie oznacza politycznej zgody z reżymem oraz zawieszono księdza Josefa Plojhara posła Frontu Narodowego i przewodniczącego ludowców. W odpowiedzi komisja kościelna KC KPCz

postanowiła przejść do otwartego ataku na Kościół (3.07). 30 sierpnia władze przyjęły plan utworzenia Kościoła narodowego niezależnego od Watykanu. Biskupi czescy jednak nie ustępowali i wydali list pasterski wzywający wiernych do pozostania przy Kościele i jedności z księżmi w obliczu nacisku organów państwowych (17.10.1948). 19 stycznia 1949 roku biskupi przekazali Gottwaldowi dziesięciopunktowe memorandum w sprawie wznowienia negocjacji z władzami. Domagano się w nim m. in. zaprzestania ataków na Kościół i papieża, swobody zapisu uczniów do szkół kościelnych, zagwarantowania prawa do organizowania związków religijnych, swobody dla prasy kościelnej, wglądu do rejestrów skazanych. KC postawiło wówczas cztery warunki zawarcia porozumienia odnośnie postulatów memorandum: wydanie deklaracji lojalności, odwieszenie Plojgara, karanie kanoniczne duchownych skazanych za działalność antypaństwową i zezwolenie na współpracę księżom z organami władzy ludowej (7.02.1949). Biskupi zebrani w Starym Smokowcu nie chcieli słuchać sprawozdania w sprawie warunków, przerwali konferencję i negocjacje z władzami (22-23.03.1949). W maju arcybiskup Berana napisał w swym okólniku: «jakakolwiek współpraca i kolaboracja z tymi, którzy ograniczają prawa i swobody Kościoła pociąga za sobą ekskomunikę ipso facto».

HISTORIA

strona 4.

Jednym z pierwszych procesów politycznych, była rozprawa przeciwko przywódcy ruchu oporu, gen. Heliodorowi Píće, którego stracono (styczeń 1949). Od 31 maja do 8 czerwca 1950 roku toczył się największy proces polityczny przywódców narodowych socjalistów, ludowców i socjaldemokratów, znany jako proces Milady Horákovéj. Zapadło wówczas 14 wyroków śmierci. Do głośnych należał też proces biskupa Stanislava Zeli i "agentów Watykanu" (listopad-grudzień 1951). Z Austrii porwano socjaldemokratę Bohmila Lauszmana (23.12.1953), a następnie w kraju aresztowano pod pretekstem współpracy z nim około 200 socjaldemokratów. W październiku 1954 roku wytoczono im pierwszy proces. Procesy duchownych katolickich przypadły na okres 1950-1954; do 1965 roku w więzieniach znalazło się w sumie 6174 księży i sióstr zakonnych (433 duchownych przebywało w więzieniu jeszcze w 1956 roku).

Grupa zbrojna braci Maszinów (1948-1951) była wyjątkiem, gdyż Czesi nie stawiali oporu zbrojnego.

W okresie walki z partiami demokratycznymi komunistami kierowali zgodnie Gottwald, jako przewodniczący partii i Rudolf Slánský jako jej sekretarz generalny. Chciał on wykorzystać likwidowanie tzw. titoistów w bloku sowieckim dla pozbycia się swego rywala; jak sam stwierdził: "potrzebny jest nam czechosłowacki Rajk". Poszukiwania odpowiedniego kandydata trwały już od początku 1949 roku. We wrześniu Gottwald wezwał pierwszą ekipę doradców z Moskwy. Stało tak się na naleganie Rakosiego, którego "rady" przekazał Gottwaldowi i Slánskiemu po powrocie z procesu Rajka Karel Szváb z bezpieczeństwa. Dotąd bowiem NKWD dysponowało "jedynie" swoimi agentami w bezpieczeństwie i wywiadzie wojskowym oraz siatką wywiadowczą.

Pierwsza fala doradców przyjechała w latach 1950-1951. Powołano wówczas osobne ministerstwo bezpieczeństwa narodowego (23.05.1950; włączono je powtórnie do MSW 14.09.1953). Formalnie kierował nim minister Ladislav Koprziva, a faktycznie doradcy sowieccy. Jednocześnie Svobodę w MON zastąpił zięć Gottwalda, Alexej Czepiczka (25.04.1950). W maju przybyła pierwsza grupa doradców wojskowych, a następnie gospodarczych.

Druga fala doradców przypadła na lata 1952-1954 i wiązała się z przygotowaniem procesów pokazowych. W 1955/1956 roku w bezpieczeństwie i wojsku MSW pracowało 50 doradców, a w MON 264 i od tego momentu z inicjatywy sowieckiej ich liczba zaczęła się zmniejszać: w MSW do 33 (1957), a później do 10 (umowa z 2 lipca 1962) i w MON do 15 (październik 1958).

Przybyli w październiku 1949 roku Makarow i Lichaczow współpracowali tylko z wiceministrem bezpieczeństwa Karelem Szvábem i początkowo typowali na czeskiego Rajka szefa MSW Noska. Już 28 listopada 1949 roku aresztowano Słowaka, wiceministra

handlu zagranicznego Eugena Löbla (patrz: Józef Darski, Słowacja...) oraz innych komunistów.

Wiosną 1951 roku sowieccy doradcy polecieli zbierać materiały na Slánskiego. Zmiana ta nastąpiła po aresztowaniu w lutym 20 kierowników bezpieki wywodzących się z brygad międzynarodowych (m.in szefa Bezpieczeństwa Państwa Osvalda Závodskiego) i likwidacją komunistów pochodzenia żydowskiego związaną ze zmianą sojuszy na Bliskim Wschodzie. Aresztowano wówczas także grupę komunistów, którzy w czasie wojny przebywali na Zachodzie: szefa MSA Vladimíra Clementisa, dwu wiceministerów spraw zagranicznych Artur London i Vavro Hajdu, Otto Szlinga i innych.

Materiały na Slánskiego gromadzili tylko doradcy i wysyłali je do centrali w Moskwie, która przygotowywała proces. 21 lipca 1951 roku Stalin wprowadził oficjalnie zakaz aresztowania Slánskiego, ale sowieccy doradcy kontynuowali zbieranie materiałów obciążających, co nie mogłoby mieć miejsca bez polecenia Josifa Wissarionowicza. We wrześniu Slánski utracił stanowisko sekretarza partii i wkrótce za pozwoleniem Mikołajowa został aresztowany (24.11.1951).

W procesie "kierownictwa antypaństwowego ośrodka spiskowego z Rudolfem Slánskim na czele" (20-27.11.1952) zapadło 11 wyroków śmierci (Rudolf Slánski, Bedřich Geminder, Ludvík Frejka, Josef Frank, Vladimír Clementis, Bedřich Reicin, Karel Szváb, Rudolf Margolius, Otto Fischl, Otto Szling, André Simone), które zaraz wykonano (3.12.1952) oraz 3 wyroki dożywocia (Löbl, London, Hajdu). Trudno odmówić racji Slánskiemu, gdy na procesie stwierdził: "Nie zasługuję na inny koniec mego zbrodniczego życia, niż ten, którego domaga się prokurator państwowy", choć z innych przyczyn niż sam myślał.

Proces praski przeszedł do historii dzięki wspomnieniom Artura Londona, który w 1963 roku wyemigrował do Francji i Eugena Löbla (patrz: J. Darski, Słowacja ...). Książka Londona, nosząca w polskim wydaniu tytuł: "Byłem członkiem bandy Slánskiego" ukazała się w Paryżu w 1968 i w Pradze 1969 roku, przyczyniając się do powstania legendy "dobrych" komunistów męczonych przez "złych" stalinistów oraz wzmacniając pozycję działaczy "Wiosny Praskiej".

Po skazaniu Slánskiego wytoczono dalsze procesy komunistom a czystka objęła 136 tysięcy członków i funkcjonariuszy partii. Liczbę więźniów politycznych w 1949 roku ocenia się na 20 do 30 tysięcy, w 1950 na 50 do 70 tysięcy, w 1951 na 100 tysięcy i na 120 tysięcy w 1952 roku. Według danych oficjalnych z 1968 roku w sumie w więzieniach i obozach pracy bez wyroku sądowego przebywało 133 tysiące więźniów politycznych. Dane szacunkowe historyków wahają się natomiast od 104 do 127 tysięcy uwięzionych z powodów politycznych. Nie udało się natomiast obliczyć wszystkich wyroków śmierci; wiadomo, że centralny sąd państwowy wydał ich 233 (1948-1952).

Drastyczne podwyżki cen spowodowane reformą pieniężną doprowadziły do wybuchów strajków w kopalniach Ostrawy, Bohuminie, Koprzywnicy, Strakonicach i 20 tysięcznych manifestacji w Plíznie, gdzie zdobyto komitet partii i żądano wolnych wyborów; władzę partii przywróciło dopiero wojsko (1.06.1953), a 256 osobom wytoczono procesy. Kary sięgały do 14 lat więzienia.

Po śmierci Gottwalda (14.03.1953) władzę objął triumwirat: premier Sziroky, prezydent Zápotocky związany z Malenkowem i Antonín Novotný, człowiek Chruszczowa, mianowany we wrześniu sekretarzem partii.

14 wrzesień 1953 roku MSW objął Rudolf Barák i kontynuował dotychczasowy kurs. W 1950 roku rozpracowywano 11 tys. podejrzanych, w 1952 - 27 tys., a w 1954 roku 50 tys. i dopiero po 1956 roku nastąpił spadek spraw. Liczba tajnych współpracowników (agentów, informatorów i rezydentów) osiągnęła najwyższy poziom w 1960 roku: 39 tys. w MSW i 7320 w wywiadzie wojskowym (w 1968 roku odpowiednio - 11337 i 4124). W latach 1960-1961 ewidencjonowano i kontrolowano w sumie sto tysięcy osób uważanych za niebezpieczne dla państwa (tzw, byvali lidé).

Rozwój wydarzeń w Polsce i na Węgrzech w 1956 roku zdecydował o wstrzymaniu liberalizacji przez komunistów czeskich, obawiających się, że kontrola nad destalinizacją może im wymknąć się z rąk. Swoją rolę odegrał też czynnik krajowy. Novotný zawdzięczał bowiem karierę likwidacji "bandy Slánskiego" i choć po 1956 roku część skazanych komunistów zwolnił, nie mógł na razie zezwolić na ich rehabilitację.

W ramach walki z grupą Malenkowa Chruszczow pozwolił Novotnemu usunąć z grupy kierowniczej Zápotockiego, zwolennika dekollektywizacji (kwiecień 1954). Formalnie prezydenturę przejął Navotny dopiero po śmierci Zápotockiego w 1957 roku.

Korzystając z odwilży część rolników wystąpiła z kołchozów, ale wkrótce władze przystąpiły do drugiej fali kolektywizacji. Jej zakończenie (1959/1960) uznano za dowód, iż socjalizm już zbudowano i dlatego przyjęto nową nazwę państwa - Czechosłowacka Republika Socjalistyczna - CzSSR (1960). Kolektywizacja spowodowała jednak pogorszenie sytuacji ekonomicznej (1961-1963) i wzrost niezadowolenia, które kierownictwo musiało skanalizować.

Navotny ogłosił kolejne amnestie (1960, 1962, 1964, 1965), ale jednocześnie potrafił pozbyć się Rudolfa Baráka (aresztowany w lutym 1962 roku i skazany na 15 lat), człowieka Chruszczowa i wówczas zwolennika destalinizacji, który jako szef komisji badającej minione czystki zbierał materiały obciążające na uczestniczącego w nich Novotnego. W ten sposób szef partii i państwa potrafił odciąć się od Chruszczowa i zapewnić sobie przeżycie po nadejściu Breżniewa (1964).

XII Zjazd KPCz w grudniu 1962 roku zrehabilitował skazanych komunistów, wiosną 1963 roku zwolniono tych, którzy pozostawali jeszcze w więzieniach, a 22 sierpnia 1963 roku komisja KC ogłosiła komunikat o rewizji procesów politycznych z lat 1949-1954. Anulowano wówczas 50 wyroków, w tym na Slánskiego. Rehabilitowani powracali do partii, gdzie tworzyli grupę niezadowolonych, żeby nie powiedzieć wrogów ekipy Novotnego. Rehabilitację części niekomunistów rozpatrywano indywidualnie i to dopiero w 1968 roku. We wrześniu 1963 Novotny usunął Szirokiego ze stanowiska premiera pod naciskiem liberalnych pisarzy czeskich i słowackich autonomistów.

Sytuację gospodarczą próbowano porawić zwiększając rolę rynku (1963). Przygotowanie reform powierzono Ocie Szikowi, ale jej wprowadzenie rozpoczęte w 1965 roku wstrzymano w 1967, gdyż nie uzyskano spodziewanych rezultatów.

Ostrożną liberalizację kontynuowano; na Kongresie Pisarzy wolno było Vaculikowi domagać się większej wolności i powątpiewać w to, czy socjalizm spenił swe obietnice (29.06.1967). Przygotowano raport komisji KPCz o procesach politycznych i rehabilitacjach w Czechach w latach 1949-1968, choć w kraju pozostał on tajny i opublikowano go jedynie na Zachodzie.

W okresie 1963-1967 grupa opozycyjna w KPCz wobec Novotnego nabierała coraz większego znaczenia. Część działaczy sprzymierzyła się z młodymi aparatczykami, którzy mogli objąć wyższe stanowiska tylko usuwając z nich "starych", a jednocześnie zmieniając metody Novotnego (np. rektor szkoły partyjnej Milan Hühbl, Otta Szik, Josef Smrkovsky, a na Słowacji Gustáv Husák). W latach sześćdziesiątych dorastała też nowa inteligencja partyjna, która chciała dysponować większą swobodą, a sam reżym ulegał już korozji.

W tej sytuacji wymianę kadr i dokończenie destalinizacji Moskwa powierzyła wiernemu uczniowi Stalina, Kominternu i szkoły KC KPZS, Aleksandrowi Dubczekowi, słowackiemu komuniście wychowanemu w ZSRS. Dlatego największy zarzut, jaki później postawił mu Breżniew dotyczył samodzielnego prowadzenia polityki kadrowej: "pytałem się kogo chcesz wymienić w politbiurze, w rządzie, powiedz, ale ty wszystko chciałeś robić sam". Popularność Dubczeka zaczęła rosnąć, gdy stanął jawnie w opozycji do Novotnego w obronie represjonowanych studentów, manifestujących z przyczyn ekonomicznych w Pradze (30-31.10.1967). Dubczeka poparli młodzi aparatczycy, reformiści czescy i autonomiści słowaccy. Po niemal tajnej wizycie Breżniewa (8.12.1967), Dubczeka wybrano sekretarzem partii (4/5.01.1968). Później Novotnego na stanowisku prezydenta zastąpił Ludvík Svoboda (28.03.1968). Na styczniowym plenum KC Dubczek obiecał uwolnić partię od deformacji, zwłaszcza tych z lat pięćdziesiątych i zdystansował się od ówczesnych zbrodni. Zgodnie z jego koncepcją "uczłowieczenia" socjalizmu kierownicza rola partii nie miała już być narzucana przemocą, zaś sama partia byłaby do pewnego stopnia kontrolowana poprzez współpracę i współuczestnictwo we władzy niepartyjnych struktur i instytucji. Jedyną "rewolucyjną" zmianą miała być wolność słowa. Dubczek proklamował wierność "podstawowym leninowskim zasadom polityki partii, jej jedności i marksizmowi-leninizmowi" oraz "socjalistycznym zasadom internacjonalizmu i trwałemu związkowi ze Związkiem Sowieckim".

Krytyczne wystąpienia z plenum KC zaczęły przedostawać się później i w lutym zaktywizowały podstawowe organizacje partyjne. Tzw. proces odrodzenia inicjowali wyłącznie komuniści, podczas gdy opinia publiczna początkowo pozostawała sceptyczna i włączała się stopniowo; związki zawodowe zaktywizowały się dopiero w sierpniu, zaś wieś pozostała poza przemianami.

Przeciwnicy grupy Novotnego w partii mobilizowali przeciwko niej opinię publiczną za pomocą artykułów Smrkovskiego, BorIEvky, Husáka i w marcu krytyka stawała się coraz bardziej otwarta. Wiosną ludzie przestali się bać a zaczął bać się aparat.

Gdyby nowa ekipa stłumiła wówczas aktywność społeczną i krytykę, a mogła to zrobić w każdej chwili (aparat przymusu pozostał do końca nienaruszony), musiałaby pójść na kompromis z ludźmi Novotnego (konserwatystami), których chciała właśnie pozbawić stanowisk, ale wtedy w końcu by im uległa, gdyż w aparacie byli oni silniejsi. By usunąć przeciwnika, należało zdobyć poparcie poza partią i do tego służyły reformy. Orientacja na radykalne prądy społeczne stanowiła więc element walki o władzę. Ludzie skupieni wokół Dubczeka: Oldřich Czerník, Jirží Hájek, Zdeniek Mlynář, Josef Smrkovsky, Frantisek Kriegel nie mogli jednak przekraczać granic liberalizacji węgierskiej Kádára, gdyż upadek kierowniczej roli partii także ich wymiótłby ich samych. Był to więc czeski wariant walki puławian z natolińczykami.

W lutym Dubczek obiecał, iż "wszystkie krzywdy zostaną naprawione", wstrzymano ściganie studentów i ukarano 7 policjantów. Na spotkaniu przedstawicieli pięciu partii komunistycznych w Drážďanach nie wysunięto jeszcze żadnych zastrzeżeń pod adresem kierownictwa praskiego (23.03). Na marcowo-kwietniowym plenum KC na miejsce starych działaczy do politbiura wybrano m. in Smrkovskiego, Kriegela i Josefa Szpaczka. Sekretarzami KC zostali: Czeštmir Císarž, Alois Indra, Drahomir Kolder, Zdeniek Mlynář, Josef Lenárt, Stefan Sádovsky. Jednocześnie wyznaczono Kriegela na nowego przewodniczącego Frontu Narodowego, a Smrkovskiego na przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego. Nowym premierem wyznaczono Czerníka, a wśród jego zastępców Otę Szika i Gustáva Husáka. Plenum ustanowiło tzw. komisję Fillera celem przygotowania rehabilitacji działaczy partyjnych skazanych w latach 1949-1954. Później rehabilitacje partyjne ogłaszano systematycznie, a 1 maja orderami Gottwalda udekorowano cztery jego ofiary: Gustáva Husáka, Josefa Smrkovskiego, Edvarda Goldstücker'a i Josefa Paveła. Rehabilitacje nigdy jednak nie objęły w pełni niekomunistów, np. członków antyfaszystowskiego ruchu oporu.

Nowy program partii (Program Akcji), przygotowany przez komisję Mlynářa i przyjęty na plenum (5/6.04.1968), obiecywał pluralizm socjalistyczny, tj. w ramach kierowanego przez komunistów Frontu Narodowego, zezwolenie na prywatną drobną wytwórczość, ustanowienie rad pracowniczych w przedsiębiorstwach i zniesienie centralnych ministerstw i urzędów zarządzających, co oznaczałoby zredukowanie aparatu gospodarczego z 654 do około 130 tysięcy, joint ventures z kapitałem zagranicznym, za 5-7 lat wymienialność korony oraz likwidację cenzury. Tę ostatnią obietnicę spełniono formalnie w czerwcu i zaraz pojawiły się publikacje na temat systemu represji w latach stalinowskich. Wyznaczono też datę nadzwyczajnego zjazdu partii komunistycznej na 9 września. Tymczasem na przełomie czerwca i lipca przemiany sterowane ogólnie objęły załogi fabryczne (w pierwszym kwartale płace wzrosły o 10,4%) i zaczęły przekształcać się w ruch żywiołowy. Pojawiła się potencjalna groźba antykomunizmu, gdy powstał Klub 231 (marzec) i Kluby Zaangażowania Bezpartyjnych - KAN. Klub 231 tworzyli byli więźniowie skazani na podstawie ustawy nr 231 o ochronie republiki. Gromadzili oni materiały dotyczące represji i domagali się rehabilitacji również niekomunistów. KAN mógł natomiast przekształcić się w przyszłości w partię pravicową, a z pewnością chciałby wziąć udział w wyborach, które tymczasem odłożono z 19 kwietnia na jesień celem przygotowania ordynacji bardziej demokratycznej niż ówczesna ordnacja polska. KAN i K 231 deklarowały poparcie dla kursu dupczekowskiego, ale zarazem w tym środowisku dyskutowano już o sensowności istnienia partii opozycyjnej (Havel, Sviták). Odnowiono też Sokoła i założono komitet przygotowawczy Partii Socjaldemokratycznej. Już na początku maja ZSRS zagroziło interwencją, za pośrednictwem wywiadu opublikowanego w "Le Monde", ale nikt nie potraktował tego poważnie. Chodziło raczej o balon próbny celem zaobserwowania możliwej reakcji Zachodu.

Pod koniec czerwca opublikowano Manifest dwu tysięcy słów, napisany przez Ludvíka Vaculíka, który wezwał do tworzenia inicjatyw obywatelskich, choć podkreślał, iż bez komunistów nie można przeprowadzić demokratyzacji. Vaculík nie odpowiadał jednak na pytanie, co się stanie, jeśli inicjatywami nie będą kierowali komuniści i gdy wejdą one w konflikt z partią.

Na początku lipca pięć partii komunistycznych wysłało listy do kierownictwa czechosłowackiego z wezwaniem do wstrzymania reform, ale nie odniosły one żadnego skutku.

Na spotkaniu delegacji sowieckiej i czeskiej w Cziernej nad Cisą (29.07-2.08.1968) Dubczek obiecał wprowadzić cenzurę, zlikwidować KAN i K-231 oraz, w wypadku stawiania oporu przez elementy antysocjalistyczne, internować opozycjonistów w obozach. Ale nic nie zrobił z tego co obiecał i co chcieli Sowieci. Breżniewowi chodziło jedynie o likwidację wolności słowa i zmiany kadrowe, reforma gospodarcza nie budziła natomiast takiego sprzeciwu.

Na spotkaniu członków Układu Warszawskiego w Bratysławie (3.08.1968) Alois Indra, Drahomír Kolder, Antonín Kapek, Oldřich Szvestka i Vasil Bil'ak, I sekretarz KSS przekazali Breżniewowi list, w którym prosili o interwencję "wszystkimi środkami jakimi dysponujecie". Jednocześnie uchwalono deklarację 6 partii (sowieckiej, polskiej, energoskiej, czechosłowackiej, węgierskiej i bułgarskiej) uznającą, iż obrona socjalizmu "jest wspólnym internacjonalistycznym obowiązkiem wszystkich krajów socjalistycznych". Koncepcja ta, później nazwana doktryną Breżniewa, została więc przez Dubczeka uznana za obowiązującą.

13 sierpnia Breżniew przeprowadził rozmowę telefoniczną z Dubczkiem, w której domagał się realizacji "umowy zawartej w Cziernej w cztery oczy" i "tyło tego co zdecydowaliśmy". Dubczek zgadzał się ale tłumaczył, iż potrzebuje czasu. Breżniew przypomniał, że umowa z Bratysławy przewidywała, iż wszystkie środki masowej informacji poddane zostaną pod kontrolę KC i że ustalono konkretne terminy, oraz że miano odwołać Cisarza, Kriegla i Jiržíego Pelikána (telewizja). Dubczek nie oponował ale prosił o poczekanie na decyzje plenum, którego termin miano właśnie ustalić. Dubczek kilkakrotnie proponował swoją dymisję ale Breżniew jej nie przyjął i radził mu oprzeć się o wypróbowanych towarzyszy. Ponaglał też by na prawicowe siły uderzyć przed zjazdem, na co Dubczek odpowiedział: " myślicie, że ja tego nie chcę ". Przywódca czechosłowackich komunistów obiecywał spełnić wszystkie ustalenia ale prosił jedynie o odroczenie terminów. Okazał się więc o wiele słabszy od Gomułki i niezdolny do wprowadzenia twardej linii.

W lipcu USA oświadczyły, iż spory sowiecko-czechosłowackie stanowią problem wewnętrzny obozu komunistycznego, dając w ten sposób wolną rękę Moskwie.

Spotkania Dubczeka z Ulbrichtem w Karłowych Varach i z Kádárem w Komarnie (17.08) przed interwencją miały już raczej charakter sondażowy, jak zareaguje czechosłowacki sekretarz, gdyż w podobnej sytuacji Moskwa spotkał się z oporem partii jugosławiańskiej i utratą kontroli nad tym krajem.

18 sierpnia sowieckie politbiuro podjęło decyzję o interwencji zbrojnej w Czechosłowacji i tego samego dnia po południu poinformowało o niej na zebraniu członków Układu Warszawskiego, wspominając o liście pięciu.

Wprawdzie partia kontrolowała ruch liberalizacyjny, a nawet nadal stała na jego czele i nikt nie negował ustroju komunistycznego, ale ona sama zaczęła ulegać rozkładowi ideologicznemu, co mogłoby doprowadzić na wrześnieowym zjeździe do próby wykroczenia poza ramy "socjalizmu z ludzką twarzą" (tj. kierowniczej roli). Planowano już zjazd założycielski socjaldemokracji i mówiono o wolnych wyborach.

20 sierpnia odbyła się u wiceministra spraw wewnętrznych, odpowiedzialnego za StB, Viliama Szalgovicza narada z udziałem grupy ekspertów KGB przybyłych trzy dni wcześniej. Tego samego dnia o godz. 14. Prezydium KC (politbiuro) otworzyło obrady; w czasie ich trwania, o godz. 11. w nocy wojska ZSRS, NRD, PRL, WRL i BRL, liczące w sumie 750 tysięcy żołnierzy, rozpoczęły inwazję na Czechosłowację. Dnia następnego o godz. 13. radio podało do wiadomości publicznej deklarację politbiura przyjętą między 4. a 5. godziną nad ranem. Prezydium głosami 7 członków przeciwko: Bil'akowi, Kolderowi, Szvestce i Rigo, przyjęło deklarację głoszącą, iż inwazja dokonuje się bez jego wiedzy i

stanowi akt gwałcający zasady życia międzynarodowego oraz stosunki między państwami socjalistycznymi. Wezwano społeczeństwo by nie broniło się i by wszyscy pozostali na swoich stanowiskach oraz zwołano posiedzenie Zgromadzenia Narodowego i plenum KC. 21 sierpnia o godz. 10 rano Prezydium Zgromadzenia Narodowego wyraziło swój sprzeciw wobec okupacji i zażądało wycofania wojsk. W południe zabrał się parlament, podjął uchwałę o tej samej treści i zagroził strajkiem generalnym, "jeśli okaże się to potrzebne". Większość ministrów także zaprotestowała przeciw okupacji. W Pradze rozpoczął się strajk powszechny, mimo wezwań Dubczeka do podjęcia normalnej pracy. Ludność czeskich miast wyległa na ulice. W Pradze czołgi sowieckie strzelały do demonstrantów pod budynkiem radia, gdzie zabito 15 osób. Już 21 sierpnia nad ranem okupanci aresztowali Czerníka (godz. 3), Dubczeka, Smrkovskiego, Josefa Szpaczka, Bohumila Szimona i Kriegela i wywieźli ich do więzienia na Ukrainie. Kierownictwo czeskie, wiedząc o interwencji, posłusznie oczekiwało nadejścia okupanta aby mu wyjaśnić, że nie chciało zrobić nic złego (antysocjalistycznego lub antysowieckiego).

W ciągu dnia wojsko zajmowało budynki rządowe, rozgłośnie i redakcje gazet, w odpowiedzi na co Czesi organizowali tajne radiostacje i uruchamiali nielegalny druk prasy. Svoboda odmówił desygnowania na premiera Indry, a prawie cały aparat pozostał wierny ekipie Dubczeka, co uniemożliwiło utworzenie nowego kolaborackiego kierownictwa partyjnego. Zwolennicy interwencji stali się całkowicie wyizolowaną, niewielką grupką, niezdolną do stworzenia alternatywnej władzy, czyli rządu robotniczo-chłopskiego wedle wzoru węgierskiego i dlatego również później Moskwa nie oparła się na nich lecz na grupie Husáka.

22 sierpnia na Wysoczanach rozpoczął się w konspiracji przyspieszony, XIV nadzwyczajny zjazd KPCz, który zadeklarował, iż okupacja naruszyła suwerenność Czechosłowacji, że o przybycie wojsk nie prosił żaden organ, a rozwój socjalizmu nie był zagrożony. Wprost przeciwnie, właśnie rozpoczęto realizowanie wyobrażeń Marksa i Lenina na temat demokracji socjalistycznej. W uchwale zjazdu podkreślono, że Czechosłowacja nie zaakceptuje okupacji ani kolaboranckiej administracji i zażądano wycofania wojska oraz zwolnienia więźniów i wezwano do jednogodzinnego strajku protestacyjnego w dniu następnym o godz. 12. Zjazd, w którym uczestniczyło 1192 spośród 1543 delegatów, wybrał nowy Komitet Centralny. Część delegatów słowackich nie dotarła na zjazd, ale wysłała już z drogi lub po przybyciu telegramy popierające jego uchwały.

Organizacje partyjne w wojsku, w Sztabie Generalnym, w MSW, w StB i zakładach pracy poparły reformistyczne kierownictwo i aresztowanych. Zgromadzenie Narodowe odmówiło opuszczenia parlamentu i obradowało non stop.

23 sierpnia KC wybrał nowe Prezydium w składzie: Dubczek, Smrkovsky, Czerník, Kriegel, Císarž, Vieniek Szilhán, Goldstücker, Milan Hübl, Szpaczek Šimon, Husák i inni. Dubczek ponownie został wybrany I sekretarzem, a pod jego nieobecność funkcję tę miał sprawować jego zastępca Szilhán. Jednocześnie Svoboda wyjechał do Moskwy, lecz jako warunek rozmów postawił udział w nich aresztowanej czwórki. Razem z prezydentem odjechali do Moskwy: Bićak, Husák, gen. Martin Dzúr (MON) oraz Indra, Jan Piller i Bohuslav Kuczera z CSS. Husák, Dzúr i Kuczera poparli początkowo premiera Czerníka i Dubczeka.

Strajk generalny odbył się zgodnie z planem. Na Morawach zrodziła się idea neutralizacji Czechosłowacji i odtąd prasa partyjna, przeciwstawiająca się inwazji, wkładała wiele wysiłku, by wyperswadować społeczeństwu ten pomysł; Czechosłowacja miała pozostać wierna Moskwie przynajmniej "dopóki istnieje podział na dwa bloki".

24 sierpnia rząd pozbawił Šalgovicza funkcji i kontrolę nad StB przejął minister spraw wewnętrznych Josef Pavel, który uniknął sowieckiego aresztowania. W dniu następnym Zgromadzenie Narodowe uchwaliło rezolucję przeciwko neutralności i o dalszej przynależności do "społeczności socjalistycznej". Jednocześnie trwała walka o zachowanie kontroli nad aparatem partyjnym i państwowym. Politbiuro zaapelowało aby wszystkie grupy i instytucje słuchały tylko legalnych władz, tj. wybranych przez XIV zjazd partii oraz przeciwstawiały się elementom antysocjalistycznym.

26 sierpnia najostrzejszą uchwałę podjął Związek Pisarzy, który stwierdził, że Związek Sowiecki "sam się pozbawił prawa do odgrywania roli kierowniczej w międzynarodowym ruchu komunistycznym" i wezwał intelektualistów do bojkotu ZSRS.

Największą troską parlamentu, związków zawodowych i rządu było powstrzymanie społeczeństwa od strajków, gdyż te "szkodzą gospodarce". W tym czasie w Moskwie na 20 członków czeskiego kierownictwa, jeszcze 6 (Smrkowsky, Szpaczek, Szimon, Młynář, Kriegel i Dubczek) nie chciało podpisać przygotowanego protokołu. Protokół zaakceptowali jako pierwsi: Bićak, Indra, Svoboda, Lenárt, Piller, Husák, Dzúr, Kuczera, Szvestka, Milosz Jakesz, Kolder, Eduard Rigo, Frantisek Barbírek i przychylający się do nich premier Czerník. Ostatecznie jednak zwyciężył pogląd, iż należy podjąć taką samą decyzję jak prezydent Hácha w 1939 roku. Smrkowsky stwierdził: "Ostatecznie udało im się (tj. grupie Háchy) całą rzecz spowolnić i uratować wielu ludzi".

27 sierpnia o godz. 7 min. 45 czołgi zaczęły wycofywać się z centrum Pragi i wkrótce podano informację o powrocie delegacji z rokowań moskiewskich. W Moskwie ustalono, iż decyzje z Cziernej zostaną zrealizowane, wojska nie będą się wtrącały do spraw wewnętrznych i zostaną wycofane w zależności od postępów normalizacji, rząd wycofa z Rady Bezpieczeństwa wnioski o omawianie sprawy interwencji (złożony przez Jirziego Hájka, ministra spraw zagranicznych) i zwiększy się obronną skuteczność Układu Warszawskiego. W rzeczywistości Dubczek obiecał uznać XIV zjazd za niebyły i zobowiązał się wprowadzić do kierownictwa partii ludzi wyznaczonych przez Kreml. Jedyne Kriegel odmówił podpisania tajnych porozumień moskiewskich. Po powrocie Dubczek poinformował, iż uzgodniono wycofanie wojsk do tajnych garnizonów, że będzie trzeba ograniczyć stopień demokracji i wolność wypowiedzi oraz zaapelował o poparcie w tej sprawie, by sytuacji nie wykorzystały siły, którym obcy jest socjalizm.

26 sierpnia zjazd Komunistycznej Partii Słowacji ogłosił XIV, tzw. Wysoczański Zjazd KPCz za nieważny, pod pretekstem, iż nie dojechali nań delegaci słowaccy i nie uznał nowego składu KC. Pod pretekstem federalizacji, którą ogłoszono 28 października 1968 roku, do władzy powróciło politbiuro w starym składzie. Dubczek, Husák i Czerník ustalili w Moskwie, że zostanie zawarta umowa o tymczasowym pobycie wojsk sowieckich na terytorium Czechosłowacji (3-4.10.1968), którą wkrótce podpisano (14-15.10). Opór jednak jeszcze trwał: w tym czasie doszło do dwu samospaleń: Jana Palacha (16.01.1969) i Jana Zajíce (25.02.1969). Postępowały jednak zmiany personalne. Najpierw usunięto Smrkovskiego. Kiedy w kwietniu po zwycięskim meczu hokejowym z drużyną sowiecką doszło do demonstracji ulicznych, okupanci zażądali przywrócenia porządku pod groźbą wyprowadzenia wojska na ulice Pragi. 17 kwietnia zebrało się plenum KC, które wybrało na stanowisko pierwszego sekretarza Husáka (w 1975 roku objął też prezydenturę). Okres Dubczeka i Wiosna Praska dobiegły końca. Kto poparł wówczas Husáka zachował swe stanowisko, inni musieli odejść. W styczniu 1970 roku po Czerníku premierem został Lubomir Sztrougal. Moskwa nie zdecydowała się powierzyć normalizacji grupie Bićaka, lecz postawiła na Husáka, który więzienie opuścił dopiero w 1960 roku, a zrehabilitowany został w 1963 roku. Trzeba jednak podkreślić, że to sama ekipa Dubczeka przeprowadziła pierwszą fazę normalizacji.

Komuniści i inteligencja sami "oczyszczali" własne szeregi i instytucje publiczne z elementów liberalnych, "by uchronić, co się da", ale fale czystki powracały kilkakrotnie i zagarniały także swych wczorajszych aktywistów. Z partii usunięto 600 tysięcy członków (w Czechach 45%), w tym 200 tysięcy na Słowacji, z pracy 280 tysięcy. Powróciła cenzura, choć nieformalnie, wytoczono szereg procesów politycznych i pozostawiono 75-tysięczny kontyngent wojsk sowieckich.

Według danych oficjalnych podczas inwazji zabito 186 i raniono 362 obywateli czechosłowackich (12.09.1968). W ciągu trzech pierwszych tygodni uciekło na Zachód 25 tysięcy osób, ale granicę zamknięto dopiero w połowie 1969 roku. W sumie emigrowało 190 tysięcy obywateli Czechosłowacji. Nastąpiła mała stabilizacja ekonomiczna, której towarzyszyło całkowite wyjałowienie życia intelektualnego wywołane antyinteligentkimi represjami; spośród 900 nauczycieli akademickich zwolnionych z uczelni 600 musiało podjąć pracę fizyczną. Wiosna Praska pozostała symbolem "dobrego komunizmu" i wzorcem do którego komuniści mogli odwoływać się w okresach liberalizacji.

Deklaracja KC KPCz potępiająca interwencję stanowiła punkt szczytowy oporu aparatu. Tydzień oporu społeczeństwa (21-27.08) zakończyło samo reformistyczne kierownictwo podpisując protokół moskiewski, który oznaczał podkopanie oporu ludowego i przystąpienie do współpracy z interwentami. Istotne było, że Moskwa wiedziała, iż może

liczyć na komunistów czeskich, inaczej niż w podobnym wypadku było z komunistami jugosłowiańskimi. Kolejna kapitulacja zapobiegła wprawdzie ewentualnym ofiarom, tak jak w 1938 roku w wojnie z Niemcami, a w 1948 roku w wojnie domowej z komunistami, ale pozostawiła trwały ślad w psychice społeczeństwa.

Dotychczas dwie interpretacje Wiosny Praskiej są przedstawiane, raczej z myślą o aktualnej rywalizacji politycznej. Lewica uważa, że była to walka całego społeczeństwa z grupą stalinowską lub starcie dwu frakcji komunistycznych o odnowienie zasad demokratycznych, które mogło zakończyć się sukcesem Dubczeka, czyli mogło doprowadzić do powstania komunizmu z ludzką twarzą. Prawica sądzi natomiast, iż była to walka o władzę między dwu frakcjami aparatu, której towarzyszyła próba upiększenia komunizmu. Musiała ona zakończyć się jednak klęską, gdyż dokonywała jej niereformowalna partia komunistyczna. Sama okupacja Czechosłowacji nie zaczęła się w 1968 roku ale znacznie wcześniej - w 1948 lub w 1945 roku - i tam trzeba szukać źródeł klęski. Zbrodnie komunizmu nie zaczęły się w 1968 roku. Lewica uważa, że rok 1968 uprawomocnił władzę komunistów-reformistów i w 1989 roku powrócono do tamtych ideałów, prawica natomiast sądzi, że w 1989 roku cofnięto się co najmniej do 1948 i że należy konsekwentnie nawiązywać do 1938 roku.

Początkowo opozycja przeciwko reżymowi mormalizacyjnemu ujawniła się w sferze kultury, co było zrozumiałe ze względu na powrót również w tej dziedzinie do kanonów marksistowskich. Grupą stwarzającą kłopoty władzom byli organizatorzy Sekcji Jazzowej Związku Muzyków (1971-1984), która w szczytowym okresie legalnej działalności liczyła 7 tysięcy członków. We wrześniu 1974 roku zorganizowano za zgodą władz wojewódzkich I Festiwal Drugiej Kultury w Postupicach pod Beneszowem.

W 1976 roku rozpoczęły się prześladowania muzyków działających w szarej strefie, gdyż ci nie chcieli zdawać obowiązkowego egzaminu kwalifikacyjnego. Gdy policja aresztowała 19 członków zespołu rockowego Ivana Jirousa, The Plastic Peple of the Universe, Václav Havel, w 1968 roku przewodniczący Niezależnego Kręgu Pisarzy i katolicki dziennikarz Jirží Niemec, którzy wcześniej poznali Jirousa, zaczęli organizować poparcie dla oskarżonych. Szerokie protesty spowodowały zwolnienie większości aresztowanych i skazanie tylko czterech muzyków na względnie łagodne kary więzienia. Osoby przybyłe wówczas do sądu, by przysłuchiwać się rozprawie, miały wkrótce stać się grupą inicjującą ruch w obronie praw człowieka. Dość powszechne panowało bowiem odczucie, że trzeba jakoś wykorzystać wyzwoloną wówczas aktywność społeczną. Sprawę tę omawiali Havel i Niemec z już dwukrotnie usuniętym z partii pisarzem Pavlem Kohoutem, Vendelínem Komedą i Zdeňkiem Mlynářem. W takim gronie doszło do spotkania 10 grudnia 1976 roku celem przedyskutowania sposobów stałej działalności. Potem miały miejsce jeszcze dwa zebrania z udziałem m. in. trockistowskiego aktywisty młodzieżowego z 1968 roku Petra Uhla, byłego ministra spraw zagranicznych Jiržíego Hájeka oraz Ludvíka Vaculíka. Każdy z nich konsultował się później z własnym kręgiem znajomych. Człowiekiem to wywodziła się więc prawie w całości spośród reformistów partyjnych 1968 roku. Grupa Mlynářa już wcześniej myślała o powołaniu jakiegoś komitetu, ale zdecydowano się na szerszą formułę "inicjatywy społecznej". Hejdánek i Mlynář wpadli na pomysł by wykorzystać fakt, iż Czechosłowacja ratyfikowała międzynarodowe paktów praw człowieka (13.10.1976), a Pavel Kohut wymyślił nazwę "Karta 77". 1 stycznia 1977 roku wydano deklarację Karta 77, od której nazwę wzięły cały ruch. Liczba 77 oznaczała rok 1977, ogłoszony wówczas rokiem więźniów politycznych. Deklarację podpisały 233 osoby, w tym setkę podpisów zebrał Mlynář zebrał w swym kręgu.

W deklaracji powołując się na pakta praw człowieka, stwierdzono, że podstawowe prawa człowieka i obywatela pozostają w Czechosłowacji na papierze, np. wolność wypowiedzi, wolność od strachu, prawo do stowarzyszania się, prawo do wykształcenia bez względu na poglądy polityczne rodziców, prawo do otrzymywania i rozpowszechniania informacji, wolność wyznania. Szereg praw obywatelskich jest tłumiona przez system faktycznego podporządkowania wszystkich instytucji i organizacji w państwie dyrektywom politycznym aparatu partii rządzącej i decyzjom osób o mających wpływ na władzę.

Karta zaznaczyła, że nowy ruch "nie jest podstawą dla opozycyjnej działalności politycznej", lecz chce "służyć interesowi powszechnemu", a także "nie chce wytyczać własnych programów zmian politycznych czy społecznych lub reform, ale prowadzić w

dziedzinie swej działalności konstruktywny dialog z władzą polityczną i państwową, w ten sposób zwłaszcza, że będzie zwracać uwagę na konkretne przykłady naruszania praw ludzkich i obywatelskich oraz ich gwarancji, pełnić rolę pośrednika w konkretnych sytuacjach konfliktowych, które może wywołać bezprawie itd."

W artykule prof. Patoczki " Czym je a čím není Charta ", który wyznaczył teoretyczne podstawy ruchu aktualne do końca jego istnienia, autor argumentował, iż podpis pod Kartą jest aktem moralnym, indywidualnym gestem, a nie wstąpieniem do związku, który powinien mieć własne cele polityczne i własny polityczny program.

Koncepcja Karty nie była więc radykalna lecz raczej minimalistyczna, np. w porównaniu z ówczesnym polskim ruchem opozycyjnym. Do 1980 roku Kartę podpisało przeszło tysiąc, a do 1988 roku 1400 osób, z których 350 emigrowało. Co roku wyznaczano trzech rzeczników Karty: eurokomunistę lub reformistę, chadeka i liberała. Ten ostatni termin oznaczał najczęściej intelektualistę, często lewicującego i nie miał nic wspólnego z określeniem zwolenników ekonomicznych i politycznych doktryn liberalnych. Pierwszymi rzecznikami zostali: Jirží Hájek, prof. filozofii Jan Patoczka i pisarz Václav Havel, który odtąd będzie grał rolę liberała w sensie politycznym, mimo iż w rzeczywistości był związany z lewicowymi intelektualistami wywodzącymi się ze środowiska reformistycznego. W ruchu rywalizowały ze sobą dwa nurty: reformistyczny, który wywodził się ze środowisk partyjnych 1968 roku i chadecki, grupujący katolików i protestantów, ale połowa sygnatariuszy Karty deklarowała się po prostu jako demokraci. W praktyce działalności Karty brała udział tylko wąska grupa ludzi, natomiast dla większości jej sygnatariuszy złożenie podpisu było jedynie symboliczną manifestacją niezgody na reżym i nie prowadziło do podjęcia żadnej aktywności opozycyjnej, choć mogło kosztować utratę pracy.

Patoczka zmarł po serii przesłuchań (13.03.1977), Havla aresztowano 14 stycznia, a po zwolnieniu zrezygnował on z funkcji rzecznika (20.05.1977), by po kolejnym pobycie w areszcie śledczym (28.01 - 13.03.1978) objąć ją powtórnie 6 listopada 1978 roku; po dwu następnych pobytach w więzieniu (29.05.1979 - 7.02.1983 i 16.01 - 17.05.1989) Havel został po raz trzeci rzecznikiem Karty (18.09 - 9.11.1989). W praktyce rzecznikami była stała grupa osób: Jirží Hájek (1977/1978, 1979), szef MSZ z 1968 roku; filozof Ladislav Hejdánek więziony w 1972 roku (1977/1978, 1979); śpiewaczka Marta Kubiszová (1977/1978); Jaroslav Szabata (1978/1979, 1981), I sekretarz komitetu wojewódzkiego KPCz w Brnie w 1968 roku więziony już w okresie listopad 1971 - grudzień 1976; matematyk Václav Benda (1979, 1984); były partyjny dziennikarz Jirží Dienstbier (1979, 1985); publicystka Zdena Tominová (1979, 1980); Maria Hromádková (1980), była pracownica aparatu KPCz; Milosz Rejchrt (1980), duchowny Kościoła Czeskobraterskiego; Rudolf Battiek (1980), były poseł (1968-1969) i w 1968 roku wiceprzewodniczący KAN, więziony już w okresie 1969-1970 i 1971-1974; Václav Malý (1981), ksiądz katolicki; profesor chirurgii Bedřich Placák (1981); Anna Marvanová (1982,1983), była dziennikarka partyjna; Ladislav Lis (1982), I sekretarz.